

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna 1. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.  
Telefon Redakcji nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal., kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. i w biurze Ludwika Plohna ul. Karola Ludwika 1. 9;** we Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama, 38 Rue de Varenne.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem piśmie odręcznym z dnia 30 marca b. r. nadać najmłodszej damie orderu krzyża gwiazdowego i damie pałacowej Annie hrabinie z Gołuchowa Gołuchowskiej, z domu księżniczce Murat, wielką wstęgę orderu Elżbiety.

Ministerstwo handlu zamianowało ukończonych słuchaczy praw Józefa Zakrzewskiego, Franciszka Talenta i Antoniego Kostyszyna, koncepcjami pocztowymi e. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 3 kwietnia.

Od wtorku odbywają się w Wiedniu wspólne konferencje ministeryjne. Celem tych konferencji było przedewszystkiem przygotowanie przedłożeń potrzebnych dla Delegacji wspólnych. W konferencyach pod przewodnictwem P. Ministra spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiego brali udział: wspólni Ministrowie PP.: Kallay i baron Krieghammer, oraz szef sekcji marynarki admirał baron Spaun, dalej Prezesowie obu gabinetów: austriackiego i węgierskiego, dr. Koerber i Szell, oraz obaj Ministrowie skarbu dr. Böhm-Bawerk i Lukacs. Konferencja wtorkowa trwała niemal cztery godziny; przeprowadzono na niej dokładne obrady nad wspólnym budżetem. Ponieważ obrady tych nie ukończono, przeto wczoraj o godzinie 2 po południu zebrała się konferencja ponownie i jak dzisiaj donosi depesza, na konferencji tej został wspólny budżet na rok 1903 ostatecznie ustalony. Obrady trwały wczoraj pięć godzin. Dziś odbędzie się pod przewodnictwem Najjaśniejszego Pana, Rada koronna, na której przedłożone będą Monarsze wyniki wczorajszych obrad. Podobno jest zamiar zwołania Delegacji na 6 maja b. r.

O przebiegu konferencji donoszą dzienniki, że według wszelkiego prawdopodobieństwa na pierwszym planie obrad stała kwestya nowych dział. Według doniesień dzienników Zarząd wojskowy chciałby, jak to jest rzeczą zrozumiałą, co najrychlej poczynić kroki dla sprawienia nowych dział połowych; natomiast oba Rządy są wprawdzie gotowe przystać na wydatki, uznane za nieodzowne dla sprawienia tych dział, to jednak dopiero z chwilą, gdy techniczna strona tej kwestyi t. j. ze stanowiska artylerzyckiego będzie już ostatecznie rozstrzygnięta. Dla tego dzienniki przypuszczają, że nowy budżet wspólny na rok 1903 nie będzie jeszcze zawierał wydatków na uposażenie artylerji w nowe działa; w budżecie tym znajdują tylko pomieszczenia nie zbyt zresztą znaczne wydatki na nowe haubice, zresztą zaś budżet pominięszy zwyczajny, coroczny wzrost wydatków w kwocie od 8 do 10 milionów koron, nie będzie zbyt się różnił od tegorocznego.

Węgierskie *Biuro korespondencyjne* donosi z Wiednia, że prezes gabinetu węgierskiego p. Szell odbędzie dziś przed południem konferencję z dr. Koerberem w sprawie obie strony interesujących kwestyj. Chodzi tu mianowicie o sprawę odnowienia umowy, wybór deputacji kwotowych i o cłową taryfę autonomiczną. Obaj Pp. Prezesi gabinetów podejmowali od czasu drugiego czytania projektu autonomicznej taryfy cłowej kilkakrotnie rokowania. Celem dzisiejszej narady jest sfinalizowanie uchwał. Ministrowie węgierscy powrócą dziś wieczorem do Budapesztu.

Ponieważ niektóre dzienniki wiedeńskie nawiązując do tych rokowań obu Premierów, podały pogłoski o rzekomego zastrzeżeniu się wzajemnego stanowiska obu Rządów, przeto *Budapester Correspondenz* ogłosiła następujące stanowcze zaprzeczenie: „Niewielkie dzienniki wiedeńskie donoszą, jakoby w polityczno-ekonomicznych rokowaniach obu Rządów nastąpił zwrot krytyczny i że rząd węgierski usiłuje opóźnić

doprowadzenie do skutku autonomicznej taryfy cłowej. Otóż jesteśmy upoważnieni do oświadczenia, że stosunek obu Rządów nie doznał żadnej zmiany. Układy co do autonomicznej taryfy cłowej prowadzone są wedle metody przyjętej przez obydwaj Rządy, a rząd węgierski nie tylko nie wpływał na opóźnienie ich, lecz owszem, od początku nalegał, aby je doprowadzono do skutku przed sesją jesienną“.

Oprócz tych wspólnych konferencji ministeryjnych i rokowań Rządów austriackiego i węgierskiego, zajmuje się prasa żywo także sytuacją parlamentarną, jaką zostanie zbierająca się już we wtorek na dalsze obrady wiedeńska Rada państwa.

Otóż sprawa cylejska, mimo, że od uchwały Izby posłów upłynęły już blisko dwa tygodnie, nie straciła swej aktualności i z wielu stron, zwłaszcza w dziennikach stronnictwa lewicy niemieckiej, utrzymują, że sytuacja wytworzona odświeżeniem tej sprawy a mianowicie znaną uchwałą Izby poselskiej, może poważnie zamęcić normalny tok dalszych obrad parlamentu. W szczególności Wszechniemcy grożą obstrukcją, niemiecka partya ludowa zaś opozycją przeciw budżetowi. Z rozmaitych stron podnoszono także ataki przeciw P. Ministrowi dr. Piętakowi, który jako poseł miasta Lwowa wziął udział w głosowaniu, a głosował, podobnie jak całe Koło polskie, przeciw znanej rezolucji hr. Stürgkha. Bezpodstawność tych zarzutów wykazano już w prasie, ale z niemieckiej strony podniosły się wówczas głosy, domagające się mianowania osobnego niemieckiego „Ministra-rodaka“. W tym rozgardyaszu, wywołanym sprawą cylejską, słyhać jednak już także i głosy, nawołujące do umiarkowania. W *Prager Tagblatt* pewien niemiecki poseł z Czech, — redakcja zapewnia, że jest to „jeden z najwybitniejszych posłów“ — powiada otwarcie, że cały ten szturm, wymierzony z powodu sprawy cylejskiej przeciw Rządowi, nie ma sensu i że byłoby szaleństwem, jak to uzna każdy realny polityk, gdyby Niemcy z powodu tej uchwały przeszli do opozycji i w ten sposób obalili całe dzisiejsze położenie, w którym mają przecież w Izbie stanowisko do pewnego stopnia przewodniczące. Zresztą rezolucja Stürgkha ma wartość bardzo problematyczną, a wielu

wśród Niemców sądzi, że całe słoweńskie gimnazjum w Marburgu gorsze byłoby od kilku utrakwistycznych klas w Cylei.

Równocześnie także wśród Słoweńców wytworzyła się agitacja za doprowadzeniem do kompromisu z Niemcami w sprawie cylejskiej. Poruszył tę myśl organ Słoweńców liberalnych *Słoweński Narod*; projekt spotkał się z silną opozycją Słoweńców konserwatywno-katolickich, utrzymujących, że liberali słoweńscy w ten sposób dążą do osłabienia partii konserwatywno-słoweńskiej. *Słoweński Narod* mimo to obstaje przy swym projekcie; wskazując na przykład Czechów, którzy mimo, iż są tak silnym i dzielnym narodem i mimo całej swej energii, gdy nie chcieli przyjąć kompromisu, stracili rozporządzenia językowe bez rekompensaty, liberalny dziennik słoweński przestrzega, aby ten sam los nie spotkał w tym wypadku Słoweńców, i aby oni nie stracili paralelek cylejskich bez kompensaty. Kompromis, jak to się samo przez się rozumie, jest tylko wówczas możliwy, jeżeli Słoweńcom dane będzie zadośćuczynienie, odpowiadające ich godności honorowi i potrzebom. Dla swego stronnictwa i w ogóle dla Krainy nie chce przytem liberalny dziennik słoweński nic uzyskać. Na innym miejscu podaje *Słoweński Narod* warunki kompromisu. Otóż uważałby on kompromis za możliwy do przyjęcia, gdyby zamiast paralelek cylejskich utworzono w okręgu Cylei pełne gimnazjum słoweńskie a zamiast paralelek w Marburgu pełne gimnazjum słoweńskie także w tem mieście.

*Deutschnationale Correspondenz* otrzymuje w sprawie niemieckiego „Ministra rodaka“ następujące wywody z kół niemieckiego stronnictwa ludowego.

„Do kwestyj, wywołanych przez głosowanie cylejskie należy także żądanie Niemców, aby mianowano niemieckiego Ministra rodaka. Poseł dr. Lemisch poruszył tę sprawę przed kilku dniami, w przemowie mianej w Celowcu, biorąc asumpt ze stanowiska, jakie zajął polski Minister-rodak przy głosowaniu nad gimnazjum cylejskiem. Niemieckie stronnictwo ludowe nie zajęło jeszcze urzędowo stanowisko w sprawie niemieckiego Ministra-rodaka i zachowywało się w obec niej, jeżeli nie obojętnie, to przy-

47)

## HAJOTA.

### OSTATNIA BUTELKA.

POWIEŚĆ.

(Z cyklu: „Z dalekich lądów“).

VII.

(Ciąg dalszy).

Ale Topsy-Turwy widocznie spodziewał się innej jeszcze nagrody, bo westchnął głęboko i wsadził znów oba kulaki w oczy.

— Tak sir, tylko, że te dwa szylingi przepadły i matka płacze, bo jest biedną wdową i nie będzie miała co jeść przez kilka dni, a missis mówiła w szkole, że Najwyższy opiekuje się nadto wdowami i sierotami, i ja jestem sierotą, bo nie mam ojca i boję się wracać do massy, bo Monroe pewno całą winę na mnie zwał, bo gdybyśmy byli uciekli, to kosz nie byłby przepadł, a massa wcale o to nie dba, czy ja jestem dobrym chrześcianinem; tak sir me sawe! Massa był wolał, żebym był złym chrześcianinem, a żebym z koszem uciekał i teraz zrobi mi wielki palaver i... i...

I rozszlochał się tym razem na prawdę, bo jeżeli miało się skończyć na „zadowoleniu własnego serca“, to mogło z nim być bardzo krucho.

Ale pan Forster spojrzął na żonę i na miss Walter wzrokiem, który zdawał się mówić: „Zobaczycie, co uczynię“; szukał chwilę po kieszeniach, wreszcie znalazłszy dwie sztuki srebrnej monety, położył je na otwartej dłoni i wspaniałym gestem wyciągnął ku Kalabarczykowi.

— Patrz tutaj, Dawidzie Mackway — rzekł dumny naprzód z wrażenia, jakie sprawi — i przekonaj się, jak małoduszny jest twój zgrzyzota i obawa. Oto są twoje dwa szylingi. Możesz je wziąć, jak gdyby ci spadły z Nieba. Najwyższy ci je daje przez moje ręce. A co się tyczy twojego pana, dziś jeszcze pójdę do niego i wytłomaczę...

— Co to jest? — przerwała nagle miss Walter, wyciągając swą długą, chudą szyję ku otwartemu na werandę francuskiemu oknu.

Pan Forster skrzywił się i spojrzął z ukosa na niespożyta misyonarkę. Właśnie musiała coś usłyszeć w tak wzruszającej chwili i popsuć mu cały efekt? Bo i jego żona i siostrzenica przybrały mimowolnie nadstuchujące postawy, a nawet Topsy-Turwy, chociaż skwapliwie pochwylił owe dwa szylingi, nie okazał należytego przejęcia się „spadłym z Nieba“ darem, lecz łypał oczami w stronę okna, a płaskie, cienkie nozdrza grały mu, jakby wietrzac niezwykle jakieś zdarzenie.

— Sprawiedliwe Nieba! wykrzyknęła miss Walter — hymn! wyraźnie żalobny hymn słyhać na drodze. Co to może znaczyć. panie Forster?

Ze słychem miss Walter nikt współzawodniczyć nie mógł. To, w czem ona różniła już określone dźwięki, było dla obecnych tylko bezładną, głucho wrzawą, dolałującą od drogi, wskróś ogrodowych drzew. Wrzawa ta rosła i zbliżała się z każdą chwilą.

— Doprawdy, trudno mi zgadnąć, droga miss Walter — odrzekł przełożony misy, z kwaskowatą uprzejmością. W każdym razie nie pogrzeb, bo chyba ja coś bym o tem wiedział. Wyjrzij no, Dawidzie.

Topsy-Turwy, który aż dygotał z ciekawości, nie dał sobie tego dwa razy powtórzyć! Wypadł na werandę i natychmiast zaczął wołać z ogromnym zdumieniem:

— Och! och! sir! Och missis! Patrzcie! patrzcie! To mój massa i jego goście. Och! och! idą tu wszyscy! Och! och!... A boye coś noszą. Oh, me!

Teraz już nie można było wątpić; miss Walter dobrze słyzała. Po nad ową głucho wrzawą, w której rozróżniało się już liczne stapania po twardo ubitej drodze, jakieś brzęki, jakieś jakby mrużenia choralne i słumione z rzadka w takt odzywające się uderzenia tamtamów, rozbijał się wyraźnie ochryply, męzki głos, spiewający z przesadnym patosem na nutę pogrzebowej pieśni.

— To coś niepojętego — rzekł pan Forster. — Pójdę sam zobaczyć.

I sztywny, jak zawsze, pomimo wewnętrznej wzburzenia, które mu na końcu nosa wykwitło, skierował się ku werandzie, gdzie go już wyprzedziła miss Walter.

Dyana wstała także od stołu, błada jak opłatek. Gdy Topsy-Turwy wykrzyknął nazwisko pana Bensaona, serce zaczęło jej bić

gwałtownie i przecucie czegoś złego ukłuło ją w duszę.

Cała drżąca wyszła za innymi na werandę, lecz spojrzawszy na drogę, musiała chwycić się balustrady, aby nie upaść.

— Boże! szepnęła zbielełymi usty.

Wzdłuż płotu, właśnie koło tego miejsca, gdzie w ów pamiętny onegdajszy wieczór stała pomiędzy dwoma hibiscusami, patrząc na oświetlony księżycem cmentarz, przeciągał orszak dziwny, iż zrazu wydał jej się „jakaś potworna hallucynacja“. Dom misyjny stał na pewnym wzniesieniu i wszystko, co się działo na drodze, widać było z werandy w najdrobniejszych szczegółach.

Widać więc było przedewszystkiem, pana Arnstronga, jak otwierał pochód w wielkim czarnym kapeluszu, o szerokiach misyonarskich kresach i w długim czarnym tużurku, krzywo włożonym i wyraźnie nie na jego krępać figurę pasowanym.

Pan Arnstrong trzymał w obu rękach otwartą książkę i intonował religijną pieśń, wznosząc w górę swe wybladłe rybnie oczy i rozwlekając nosowo głos na sposób, mocno dykceję pana Forstera przypominający. Wyglądał jak wycięta z „Punch'a“ karykatura i było jasnym, że dołożył do tego odpowiednich dobrowolnych starań. Za nim czterech Krumanów niosło drewnianą platformę, okrytą czarnym sukniem, na której umieszczono niewielką skrzynkę, również obciążoną kirem z przytwierdzeniem na krzyż do wieka dwoma kieliszkami.

Nosze te otaczali inni Krumani trzymający w rękach zapalone pochodnie. Tuż za skrzynką, jak strapiony wdowiec za trumn



najmniej chłodno, aczkolwiek jeden lub drugi członek stronnictwa niejednokrotnie ją poruszał. Wszelkiemu zajmującemu dziś to stanowisko, że niemiecki Minister-rodak, jako mąż zaufania ludu niemieckiego, jest w Radzie Ministrów potrzebny, aczkolwiek dr. Bareuther w swoim czasie temu się sprzeciwiał. Doświadczenia poczynione przez Niemców z rzekomo obiektywnym Ministerstwem urzędniczym dr. Koerbera, uprawniają domaganie się niemieckiego Ministra-rodaka i sprawiwszy, że pożądanym było wziąć tę sprawę pod obrady wszystkich stronnictw niemieckich i sformułować ją w stanowczy sposób. Niemiecki Minister-rodak w żadnym razie nie mógłby być figurą reprezentacyjną; musiałby być w pierwszym rzędzie niemieckim mężem zaufania i jako taki nie mógłby mieć zobowiązań względem jednego stronnictwa, ani też od jednego stronnictwa zależeć. Stanowisko jego w gabinecie musiałyby zapewnić mu jak najwydatniejszy wpływ na sprawy narodowe i językowe narodu niemieckiego, na organizację władz i na mianowanie urzędników, partye niemieckie musiałyby go wszakże respektować i traktować, jako męża zaufania. Chodziłoby najbardziej o osobistość, która należała postawić na tem odpowiedzialnym stanowisku. Wzięcie jej z szeregów parlamentarnych budziłoby pewne wątpliwości, gdyż w takim razie Minister-rodak mógłby się łatwo stać Ministrem stronnictwa, a to mogłoby z góry uniemożliwić stosowne ukształtowanie jego urzędu. Niemiecki Minister-rodak nie może spotykać się w szeregach niemieckich z małostkową opozycją. Jeżeli więc domaganie się niemieckiego Ministra-rodaka ma być urzeczywistnione, trzeba znaleźć osobistość, stojącą po za obrębem związków partyjnych w Radzie państwa.

*Sonn- und Montags-Ztg.* w tej samej sprawie twierdzi, iż z wielu stron czynią się przygotowania do kompromisu. „Pominąwszy projekt — podjęty zresztą przez Słoweńców — przeniesienia paralelek słowiańskich z Cylei do Marburga, nominacja niemieckiego Ministra-rodaka mogłaby być właśnie częścią ceny, za którą Niemcy wyrzekliby się swych idei opozycyjnych i obstrukcyjnych. — Myśl ta przybrała już tak dalece konkretne kształty, iż pojawiają się zapewnienia, że nowy Minister-rodak bez tego nie będzie członkiem Rady państwa. Dopóki parlament nie zbierze się na nowo, nie może naturalnie być mowy o decyzji; decyzja jednak przygotowuje się, poczem, jeśli nie zawiodą wszelkie oczekiwania, wzbudzenie z powodu Cylei mogłoby równie szybko ustać, jak powstało“.

## Z Berlina.

(† Ks. Münster. — dr. Lieber)

Dwóch wybitnych mężów utraciły Niemcy prawie równocześnie: dnia 29 z. m. zmarł w Hanowerze głośny dyplomata, ostatni ambasador niemiecki w Paryżu, książę Münster Dornenburg, a onegdaj przewodzący centrum katolickiego, deputowany Ernest Lieber.

Jerzy Herbert ks. Münster baron Grotthaus, urodził się dnia 23 grudnia 1820 roku w Londynie, z Ernesta Fryderyka Herberta,

postępował pan Benson, a z nim inni agenci. Prowadzili go pod ręce pan Fynn i pan Gillis, z chustkami przy oczach, w asystencji innych agentów.

Wszyscy śpiewali, a raczej mruzcili niewyraźnie wtórując panu Armstrongowi wszyscy szli z mniejszym, lub większym zapoznaniem geometrycznego pewnika o linii prostej, jako o najkrótszej pomiędzy punktami odległości.

Pochód zamykała czereda pokojowych chłopców, z których każdy niósł pustą butelkę od piwa na długim kij zatkniętą, oraz dwóch Krumanów, pośpnie i z cicha uderzających w tamtamy.

Pan Benson i jego goście mieli opaski z czarnej krepy na rękawach i kaskach, a Krumani i chłopcy ubrani byli w clothly z czarnej perkalu, białymi tasmami poprzęzane. Te żałobne ozdoby, ta pogrzebowa nuta rozlanana na pijańskie głosy, te twarze rozognione, nabrętkłe, wykrzywiające się sztucznym żalem, ta cała bluźniercza parodia najsmutniejszego z ludzkich obrzędów, była czemś tak wstrętnym, że błądła wobec niej jaskrawa dzikość wczorajszej procesji „Ekba“.

Zresztą „Ekba“ miało przynajmniej swój cel — choćby taki, jak tumanienie ciemnych umysłów i grabież — ale zawsze cel; a tutaj czuło się tylko jakieś bezmyślne rozpasanie swawoli i to było w tej szkaradzie najszkaradniejszym.

W pewnym oddaleniu, na żółtej, silnie osłonecznionej drodze czerniła się i ruszała druga ludzka plama. Była to gromada dzieci,

głośnego w swoim czasie hanowerskiego męża stanu. W latach 1857 do 1865 był posłem hanowerskim w Petersburgu. W okresie wojny 1866 roku usiłował króla Jerzego V. napróżno nakłonić do polityki prusofilskiej. Po zajęciu Hanoweru przez Prusy, zmarły przeszedł jawnie na stronę pruską i odtąd był jednym z najgorliwszych wykonawców polityki bismarkowskiej. W roku 1867 został członkiem dziedzicznym pruskiej Izby panów i marszałkiem sejmiku hanowerskiego, a wreszcie członkiem parlamentu Rzeszy niemieckiej, gdzie wszedł do stronnictwa wolnozachowawczego. W roku 1873 otrzymał nominację na ambasadora niemieckiego w Londynie, z którą w roku 1885 przeniesiono go w takim samym charakterze do Paryża.

Na stanowisku ambasadora przy republice francuskiej pozostał do r. 1901, w którym z powodu niedomagań fizycznych wycofał się zupełnie z areny publicznej. W uznaniu licznych usług, oddanych cesarstwu niemieckiemu, obdarzył go cesarz w sierpniu 1899 r. tytułem książęcym. Zmarły był gorliwym wielbicielem pierwszego kanclerza, a zdeklarowanym przeciwnikiem katolicyzmu i starał się usilnie o to, aby walkę kulturową przenieść na widownię międzynarodową. Jako ambasador niemiecki w Londynie, pracował z zapałem nad dalszym rozprzestrzenieniem owej walki przeciw Kościołowi katolickiemu. Z tymi zamiarami zdradził się w swej mowie, wygłoszonej w 1875 roku na bankiecie w Londynie, w której zagrzewał Anglię do wystąpienia przeciw katolicyzmowi.

Zmarły wydał między innymi ciekawe dzieło p. t.: „Listy polityczne o położeniu Europy od kongresu wiedeńskiego aż do chwili obecnej“, w której zamieścił ważne dokumenta z czasów urzędowania swojego ojca (1867).

Zmarły dnia 1 b. m. w Canburg przywódca centrum katolickiego, dr. Ernest Lieber, urodził się w roku 1838. Od samego powstania cesarstwa niemieckiego był członkiem parlamentu i jednym z twórców stronnictwa katolickiego. Po śmierci Windthorsta wysunął się na pierwsze miejsce i stał się uznanym kierownikiem stronnictwa. Nastąpiło to skutkiem powolnej zmiany zapatrywań, która po śmierci Windthorsta dokonywała się w stronnictwie centrowym. Już Windthorst w ostatnich latach swego życia usiłował zbliżyć się do rządu, ale nie chciał okupić wpływów politycznych stronnictwa rządowego poświęceniem swych przekonań i hasel. Z biegiem czasu prąd przychylny dla rządu nabierał siły w kołach centrowych, i zdecydowano się na kompromisy, aby zdobyć znaczenie i wpływ na koła rządowe. Prąd ten wyniósł Liebera na czoło stronnictwa. Od objęcia kierownictwa przez niego, centrum coraz więcej oddalało się od pierwotnych zasad w polityce ogólnej. Zatrzymało wprawdzie dawne hasła, pozostało nadal stronnictwem katolickim, ale przestało dążyć do przeprowadzenia zasad katolickich w polityce państwa i narodu, ponieważ taka dążność musiałaby stawić je w opozycji do rządu. Usiłując pogodzić hasła sprawiedliwości, prawa i równouprawnienia z dążnościami rządowymi, centrum, pod przewodnictwem Liebera, zmieniło w praktyce także swą politykę względem Polaków, zadawało się głośnymi protestami przeciw zarządzeniom władz, ale nie występowało stanowczo w obronie Polaków. Dopiero, gdy Lie-

kobiet i mężczyzn z Duke-Town, których orszak w przejściu do faktoryi spotykał, a którzy zwabieni ciekawością, porzucali swoje zajęcia i ciągnęli za nią, żądni przypatrzeć się zgoła dla nich nowej zabawie, czy uroczystości białych. Nową i niepojętą była ona i dla tych, którzy na nią w niemem osłupieniu z misyjnej werandy poglądali. Do uszu ich dochodziły już wyraźnie słowa pogrzebowego hymnu, śpiewane po efekcie\*), przepitym głosem pana Armstronga:

„Niyime o! Abassi! Ibom  
Nyim kpu kpu aje utom  
Eike nyin inamde mi  
Aban ayin ikpono fi...“

— Ci ludzie poszaleli! — wymówił wreszcie pan Forster, gdy orszak, wymiawszy ogrodową furtkę, pociągnął dalej, kierując się zwolna, w stronę ementarnego wzgórza. — Gdzie oni idą? Jak śnią... Co to znaczy Dawidzie? ..

Ale Topsy-Turwy. Już mu z oczu wyczytał o co chodzi, i już pędził ku drodze, prawie się piętami nakrywając.

(Ciąg dalszy nastąpi)

\*) Misye w Kalabarze, dla zjednania sobie popularności, mają przekłady Biblii, oraz hymnów i modlitw na język efekci i chętnie się nimi posługują. Nabożeństwa i kazania w meeting-house'ach odbywają się jednej niedzieli w języku angielskim, a drugiej w języku krajowym. (Przyp. autora).

ber, skutkiem ciężkiej choroby, przed dwoma laty, usunął się przez pewien czas z życia publicznego, w stronnictwie nabrały siły dawne przekonania i zasady, co oddziaływało przedewszystkiem na jego politykę w sprawie polskiej. Powróciwszy do parlamentu, Lieber znalazł centrum podzielone na dwa obozy, a rozłam ten uwidocznił się coraz więcej w miarę zastrzania się stosunków z Polakami, zwłaszcza na zachodzie niemieckim i na Śląsku.

Nareszcie, przed rokiem, nastąpiła w sprawie polskiej bardzo burzliwa dyskusja, po której rozgłoszono, że Lieber zachorował z rozdrażnienia. Od tego też czasu usunął się prawie zupełnie od kierownictwa.

Po śmierci Liebera, kierownictwo w stronnictwie obejmie prawdopodobnie dr. Bachem lub Roeren. Pierwszy zajmuje względem Polaków stanowisko obojętne, ale jest mniej żądny wpływów i mniej skłonny do kompromisów z zasadami niż dr. Lieber; drugi jest znany jako najgorliwszy w centrum obrońca Polaków.

## Z Petersburga.

(Okólnik ks. biskupa wileńskiego Zwierowicza. — Przyjazd ks. biskupa do Petersburga. — Sprawa podpułkownika Grimma. — Rozruchy studenckie. — Reorganizacja spraw naukowo-wychowawczych. — Projekt wystawy obrazów malarzy słowiańskich).

Do *Czasu* donoszą z Petersburga, że znany okólnik ks. biskupa wileńskiego Zwierowicza nie stanowił żadnej tajemnicy. Został on ogłoszony urzędowo w języku rosyjskim, i rozesłany do wszystkich księży diecezji wileńskiej, z których wielu treść jego z ambony ogłosiło. Ks. biskup Zwierowicz uczynił bowiem ten krok otwarcie i z zupełną świadomością jego doniosłości.

We środę dnia 26 z. m. przyjechał ks. Zwierowicz do Petersburga, wezwany przez ministerstwo spraw wewnętrznych dla dania w tej sprawie wyjaśnień. Dotąd jednak konferencya nie nastąpiła, gdyż ks. biskup przyjechał chory i zmuszony był położyć się do łóżka, wobec czego tylko jego sekretarz udał się do departamentu wyznań, celem uprzedzenia władz o przybyciu biskupa.

Proces przeciwko podpułkownikowi Grimmowi dotąd nie rozpoczęty. Nie wiadomo nawet, czy go będzie sądził sąd polowy, czy karły. W sprawie tej prowadzone jest dotąd śledztwo, którem kieruje gen. Łuzanow, pomocnik głównego prokuratora sądu wojennego.

W obec doniesień, jakoby podpułkownika Grimma łączyła z generałem Puzyrewskim wielka zażyłość, tak dalece, że Grimm mieszkał u gen. Puzyrewskiego, pożyczając mu pieniądze i t. d., zapewnia korespondent *Czasu* na podstawie informacji ze źródła najbardziej kompetentnego, że pogłoski te są zupełnie bezzasadne: żadne bliższe stosunki, ani osobiste, ani finansowe nie łączyły tych dwóch ludzi, stykających się wyłącznie na gruncie służbowym.

Wykłady we wszystkich wyższych zakładach naukowych w Petersburgu znowu się rozpoczęły. Spokój czasowo zapewniony. Przyczyniła się do tego głównie reakcja pomiędzy samymi studentami. Część młodzieży akademickiej obruszyła się w końcu na to stałe, lat już kilka trwające, uniemożliwianie systematycznej pracy w zakładach naukowych. Zapowiedziała też, że nie tylko wstrzymuje się nadal od wszelkiego udziału w bezcelowej demonstracji, ale zwalczać będzie przeszkody, stawiane przez agitatorów. A że jednocześnie wyczerpały się siły młodzieży rewolucyjnej, której szeregi zrzedły ogromnie wskutek aresztów, przeto „komitet organizacyjny“, kierujący ruchem studenckim, wydał odzwę, że zapobiegając rozłamowi wśród koła studenckiego, bezrobocie i demonstracje zawiesza.

Areszty i wydalania z zakładów odbiły się dotkliwie i na studentach polskich. Szczególnie dużo Polaków usunięto z Instytutu górniczego. Główną przyczyną, dla której ucierpeli Polacy, była źle zrozumiana solidarność koleżeńska. Pod tym względem na wyróżnienie i uznanie zasługuje stanowisko, zajęte przez studentów Polaków w wojskowej Akademii medycznej. Podczas głosowania w kwestyi urządzania, czy nie urządzania bezrobocia, Polacy oświadczyli kolegom, że wobec politycznego charakteru obecnego ruchu, oni, jako Polacy, wstrzymują się zupełnie od głosowania.

Ścisłszy podkomisya, pod przewodnictwem r. t. Anrepa, zorganizowana w celu zbadania kwestyj, związanych z reorganizacją spraw naukowo-wychowawczych w projektowanej szkole średniej, uchwaliła, że ćwiczenia fizyczne powinny odbywać się codziennie w przerwach między lekcjami o ile możliwości na otwartym powietrzu i w tym celu należy postarać się o utworzenie instytucji, mającej kształcić odpowiednich kierowników ćwiczeń fizycznych.

Dzienniki petersburskie dowiadują się, że grono osób, zajmujących się sprawami słowiańskimi, postanowiło w przyszłym sezonie zimowym urządzić w Petersburgu wystawę obrazów malarzów słowiańskich. Szczególnie organ ks. Uchtomskiego gorąco popiera ten projekt i wyraża przekonanie, że odpowiedniejszemi na taką wystawę od Petersburga byłyby może Moskwa, Kijów, Odesa, a nawet Warszawa.

## Położenie na Półwyspie Bałkańskim.

*Politische Corresp.* pisze: Prezes gabinetu bułgarskiego dr. Danew w oświadczeniu, złożonym przed swoim wyjazdem do Petersburga przedstawicielom Austro-Węgier i Rosyji w sprawie położenia w Macedonii, wyraził zaniepokojenie z powodu ostatnich wysyłek wojsk tureckich do Macedonii. Jak obecnie donoszą z Sofii, rząd bułgarski wystosował także notę do W. Porty i wskazał na to, że owe dyslokacje militarne mogą tylko przyczynić się do zwiększenia panującego wzbudzenia i że Bułgaria w obec wstającego ciągle zaniepokojenia nie będzie mogła wykonywać z potrzebnym naciskiem tyle pożądaną misji pokojowej. Co się tyczy wyżej wzmiankowanego oświadczenia, zamieszcza oficjalny dziennik *Bulgaria* następujący komunikat: Prezes gabinetu dr. Danew w rozmowie z przedstawicielami Austro-Węgier i Rosyji zapewnił ich, że rząd bułgarski wierzy swojej polityce, polegającej na utrzymywaniu z państwami sąsiednimi lojalnych stosunków, poczyni wszelkie zarządzenia przeciw niezgodnym z tą polityką machinacjom wierzycieli macedońskich. Rząd bułgarski zwrócił przy tej sposobności uwagę przedstawicieli dyplomatycznych na istotne przyczyny ruchu rewolucyjnego w Macedonii, wskazując przedewszystkiem na nieznośne położenie w tej prowincyi, którego poprawą powinny zająć się te mocarstwa, którym zależy na utrzymaniu pokoju w krajach półwyspu Bałkańskiego.

Komunikat dodaje, że zapewnienie powyższe ministra spraw zagranicznych zadawoło przedstawicielom Austro-Węgier i Rosyji.

Dalej donoszą z Sofii, że w kołach macedońskich obiegają pogłoski, jakoby podróż dr. Danewa miała pomiędzy innymi na celu wyjednanie interwencji Rosyji na rzecz zaprowadzenia reform w Macedonii.

Wedle informacji dzienników ateńskich, okręg Kastoria jest obecnie głównym terenem działalności bułgarsko-macedońskiego komitetu. Wielu Greków, mieszkających wsi, porzuciło swoje imienie i schroniło się do Kastorii. Teroryzm Bułgarów macedońskich zwraca się w pierwszym rzędzie przeciw grecko-prawosławnym duchownym i nauczycielom. W pomienionym okręgu grasują dwie bandy.

## KRONIKA

Lwów, 3 kwietnia.

— **P. Marszałek krajowy** Andrzej hr. Potocki powrócił dziś w nocy z Krakowa do Lwowa.

— **JE. Prezydent dr. Tchorznicki** wyjechał w sprawach urzędowych na kilka dni do Wiednia.

Kierownictwo objął P. Wiceprezydent dr. Dylewski.

— **Wiadomości osobiste.** Prezydent miasta dr. Małachowski zachorował na influencję.

— **Z c. k. kolei państwowych.** P. Minister kolei żelaznych przydzielił adjunkta budownictwa Zdzisława Gubrynowicza z kierownictwa budowy kolei w Tryeście, do dyrekcji budowy kolei w Wiedniu, oraz przeniósł na ich własne żądanie: adjunkta Eugeniusza Neubauera z dyrekcji w Krakowie, do okręgu dyrekcji pilzneńskiej w Czechach, oraz asystenta Wacława Henneberga z dyrekcji w Pilźnie do okręgu dyrekcji krakowskiej.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** Dalszy ciąg elementarnego kursu języka łacińskiego, pod kierownictwem dr. St. Witkowskiego, odbywać się będzie co wtorku i piątku o godzinie pół do 8 wieczorem w Szkole realnej (ul. Kamienna 2), począwszy od piątku, 4 b. m. do wtorku 6 maja włącznie. Opłata za wszystkie wykłady wynosi 1 K.

— **Z Politechniki.** Wykłady przerwane wskutek feryj wielkanocnych, podjęte zostały na nowo z dniem dzisiejszym.

— **Wydział krajowy** postanowił udzielić z fundacji ś. p. Stanisława Strzałkowskiego, jako właścicielki dóbr Jacowce, jednorazowej zapomogi w kwocie 400 koron na budowę rz. kat. kościoła w Jacowcach powiatu zabarskiego.

— **Nadanie stypendyum.** Wydział krajowy nadał z funduszy krajowych stypendyum przeznaczone dla słuchaczy lwowskiej Akademii



weterynary w kwocie rocznej 500 K. na przeciąg roku szkolnego 1901/2 Teofilowi Kondyjiowskiemu, słuchaczowi I roku tejże Akademii.

— **Zgromadzenie przedwyborcze** w sprawie wyboru 7 reprezentantów z miasta Lwowa, z sekcji handlowej kategorii II, do lwowskiej Izby handlowo-przemysłowej, odbędzie się w niedzielę, 6 b. m., o godzinie pół do 4 po południu w sali Stowarzyszenia kupców i młodzieży handlowej, przy ul. Czarnieckiego 1.

— **Zjazd delegatów** obu Izb lekarskich galicyjskich Towarzystwa lekarskiego krakowskiego i lwowskiego i Towarzystwa samopomocy lekarzy, odbędzie się na propozycję prezydium Towarzystwa lekarzy galicyjskich w dniu 7 b. m. Celem obrad będzie obmyślenie wspólnej akcji dla skutecznego poparcia projektu ubezpieczenia lekarzy austriackich, wniesionego przez Tow. samopomocy lekarzy w formie petycji do Rządu i Rady państwa. Ze strony Towarzystwa lekarzy galicyjskich wezmą udział w Zjeździe protomedyk dr. Merunowicz i prof. Mars, ze strony Towarzystwa samopomocy prof. dr. Jordan i dr. Langie.

— **Koło literacko-artystyczne** i Związek artystów i architektów urządzają wspólne święcone w sobotę, 5 b. m., o godzinie 7 wieczorem w lokalu „Kola“. Pożądanym jest jak najlichnější udział w zebraniu członków obu Towarzystw.

— **Subwencja na cele naukowe.** Z fundacji dr. Towarnickiego nadał Wydział krajowy na propozycję kuratora tejże fundacji dr. Kazimierzowi Gorzyckiemu subwencję w kwocie 400 K. na cele naukowe.

— **Puk 24 piechoty**, załogujący od lat dziewięć w Lwowie, opuścił dziś rano mury Lwowa, udając się na stały pobyt do Stanisławowa. Na dworcu przy odjeździe byli obecni: komendant korpusu JE. Fiedler, generalieya, oraz deputacye oficerskie wszystkich pułków stojących załoga we Lwowie.

Wieczorem o godzinie 7 przybywa do Lwowa 95 p. p. z orkiestrą.

— **Pięciu chaldejskich księży**: 2 kapłanów i 3 diakonów, którzy wybrali się do Europy w celu zbierania składek na budowę kościołów w swojej ojczyźnie, bawią we Lwowie.

— **Członkiem rady nadzorczej** kolei lokalnej Łupków-Cisna, w miejsce dr. Damiana Sawczaka, zamianowany został p. Michał Gliźnik, członek Wydziału krajowego.

— **Miłośnicy piękna.** We Lwowie zawiązało się wśród młodzieży akademickiej „Kółko dla umiejętności pięknych w plastyce i muzyce“, celem zajmowania się wszelkimi sprawami, dotyczącymi sztuki, uprosiwszy sobie na protektora prof. Jana Bożo Antoniewicza. Program obejmuje odczyty, pogadanki, gremialne wycieczki celem poznania dawnych zabytków, przedewszystkiem zaś popularne koncerty, z których pierwszy odbędzie się w tych dniach z wykonaniem utworów Palestriny w programie. Na dalszym planie Kółko znajduje się szereg popularnych koncertów Chopinowskich z objaśnieniem tekstu i podaniem genezy danych utworów. Również postanowiło Kółko ułatwić ogółowi zaznajomienie się z wybitnymi dziełami sztuki polskiej, przez starannie wykonane, kilkogroszowe wydawnictwo reprodukcji.

— **Święcone** w „Skale“ odbędzie się w niedzielę, 6 b. m., o godzinie pół do 12 w południe.

— **Pielgrzymka polska do Rzymu.** Jak wiadomo, w drugiej połowie b. m. wyruszy do Rzymu pielgrzymka polska, aby złożyć hołd synowski Ojca św. Leonowi XIII, który właśnie rozpoczął 25-ty rok swego pontyfikatu.

Zapytany w tym względzie mistrz dworu papieskiego mgr. Bisleti, oświadczył, że Ojciec św., ucieszony zamiarem urządzenia w tym roku pielgrzymki polskiej do Wiecznego Miasta, gotów udzielił posłuchania pielgrzymom naszym. Według kurendy konsystorza metropolitalnego obrz. lać., program pielgrzymki jest następujący:

Wyjazd z Krakowa w dniu 21 kwietnia w poniedziałek po południu. Wyjazd z Wiednia dnia 22 kwietnia rano. Przyjazd do Padwy dnia 23 kwietnia rano. Odjazd z Padwy dnia 23 kwietnia wieczorem. Przyjazd do Loretu dnia 24 kwietnia rano. Odjazd z Loretu 24 kwietnia wieczorem. Przyjazd do Asyżu dnia 25 kwietnia rano. Odjazd z Asyżu dnia 25 kwietnia wieczorem. Przyjazd do Rzymu dnia 26go kwietnia rano. Pobyt w Rzymie 10 dni. Odjazd wspólny lub osobno dnia 5 maja po południu. Powrót przez Florencję, Bolonię, Padwę, Wenecję, Wiedeń do Krakowa.

Zgłaszając się należy jak najwcześniej. — Ostateczny termin dnia 10 kwietnia. — Należy nadsyłać pieniądze dokładnie obliczone pod adresem: Ks. dr. Wincenty Smoczyński, proboszcz u św. Floryana w Krakowie.

Podróż z Krakowa do Rzymu i z powrotem do Krakowa, wraz z dziesięciodniowym utrzymaniem w Rzymie, kosztuje:

III. klasa 70 zł. = 120 marek = 58 rubli.  
II. „ 120 „ = 190 „ = 95 „  
I. „ 150 „ = 268 „ = 120 „

Pielgrzymi, dojeżdżający ze wszystkich stacyj kolejowych w Galicji i Bukowinie otrzymają bilety za pół ceny do Krakowa.

Bilet pielgrzymkowy służy na dni 60, można więc z powrotem w miastach wymienionych

zatrzymać się tak długo, jak kto zechce, byleby nie przedłużyć oznaczonego terminu.

Przewodnikiem w Rzymie dla pielgrzymów lwowskiej Archidiecezyi będzie ks. dr. A. Sapieha.

Najprzew. ksiądz Arcybiskup Bilezewski, który w połowie marca wyjechał do Rzymu *ad Limina Apostolorum*, będzie w Rzymie oczekiwać przybycia polskiej pielgrzymki, aby stanąć na jej czele, złożyć u stóp Ojca św. zapewnienie przywiązania, miłości synowskiej i niezłomnej wierności całego naszego narodu, a zarazem ofiarować Świętopietrze z Archidiecezyi lwowskiej.

— **Z Izby sądowej.** Ponowna rozprawa karna w głośniejszej sprawie emigracyjnej, w której występował jako oskarżeni Silvio Nodari i Bazyli Sidelnik, odbędzie się wskutek zarządzenia najwyższego Trybunału niebawem przed tutejszym trybunałem orzekającym.

— **Stróże lwowscy** na odbytem onegdaj zgromadzeniu uchwalili założyć własne stowarzyszenie i rozpocząć akcję, celem przymusowego ubezpieczenia ich w Kasie chorych.

— **Stan zdrowotny we Lwowie.** Według zgłoszeń, nadesłanych do tutejszego fizyka, było w czasie od 15 marca do 1 kwietnia b. r. we Lwowie wypadków: odry 6, szkarlatyny 10 (1 śmiertelny), tyfusu brzuszego 3 (1 śmiertelny), koklusu 3 (wszystkie śmiertelne), dyfteryi 1.

Oprócz tego w miesiącu marcu było 100 wypadków influency i zapaleń płuc, wskutek czego śmiertelność w tym okresie była znaczniejsza.

— **Tyfus plamisty** stwierdzono dziś u jednego robotnika, zamieszkałego w domu przy ul. Rzeźnickiej 12. Chorego przewieziono natychmiast do szpitala powszechnego, dom zaś poddano ścisłej dezynfekcyi.

— **Zamiast wieńca** na trumnę starszego komisarza powiatowego Henryka Marcinkiewicza, złożyli urzędnicy oddziału politycznego o. k. starostwa w Buczaczu kwotę 30 K. na rzecz fundacji zapomogowej wdów i sierot po urzędnikach i sługach władz politycznych.

— **Bezrobocie we Lwowie.** Kilkuset robotników, pozbawionych pracy, przeciągało dziś ulicami miasta, udając się po kolei do miejskiego biura pracy, pod magistrat i do przedsiębiorcy budowy nowego dworca p. Lewińskiego, z żądaniem pracy. Otrzymałszy wszędzie przyrzeczenie, że w najbliższym czasie rozpoczną się rozmaite roboty, rozszedł się tłum spokojnie do domów.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: w Riva, Eleonora z Frankowskich Majewska, w 72 roku życia.

We Lwowie, Józef Linhard, em. major obr. kraj., w 65 roku życia.

△ **Kronika policyjna.** Z otwartej kuchni skradziono wczoraj służącej Maryi Skarbkówny pulares z kwotą 6 K. 12 h. i dwa złote pierścienki.

Aresztowano zarobnika Grzegorza Kowalczyka pod zarzutem kradzieży koku z magazynów na dworcu Podzamecze.

W kościele PP. Franciszkanek skradziono p. A. S. z kieszeni sukni pulares z kwotą 14 koron.

Znaleziono wczoraj w ul. Gazowej pulares w nikłowej oprawie ze złotym pierścieniem, 72 h., kilku monetami rumuńskimi i srebrną dewizką z literami „K. v. T. r. 1902“.

— **Dla regulacyi potoku „Pustej“** (Radosławki) w powiatach kamioneckim, zloczowskim i brodzkim zawiązała się spółka wodna z szesnastu gmin i obszarów dworskich z tych powiatów, dla której statut Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym już zatwierdziło. Rada nadzorcza spółki ma siedzibę w Kamionce Strumiłowej, a roboty regulacyjne rozpoczną się już w tym roku.

— **Niebezpieczna zabawka.** W ubiegły poniedziałek 12-letni syn mieszczanina Chodła w Przemysłu strzelając z dubeltówki „na wiatr“, postrelił swego starszego brata w okolice serca. Rannego w stanie groźnym odwieziono do tamtejszego szpitala.

— **Szkoła stolarska** powstać ma niebawem w Tarnopolu.

— **Z Tarnopola** piszą nam: Zmarli onegdaj w naszym mieście ks. Cyryl Janer, honorowy kanoik rzym. kat. kapituły lwowskiej, był od lat 28 proboszczem w Tarnopolu i przez lat 20 dziekanem tarnopolskim, z której to godności przed 2 laty zrezygnował. W roku 1900 obchodził 50-letni jubileusz kapłaństwa, przy której to sposobności odszczególniony został przez Najj. Pana orderem Franciszka Józefa. Miasto Tarnopol uczciło zasługi swego długoletniego członka reprezentacyi miejskiej nadaniem mu honorowego obywatelstwa.

S. p. ks. Janer brał żywy udział w życiu publicznym, jako członek rady powiatowej i rady miejskiej. Był również delegatem konsystorza w radzie szkolnej okręgowej i na wszystkich tych stanowiskach swem pojedynczym usposobieniem i gorliwym wypełnianiem obowiązków zjednał sobie ogólny szacunek. Pogrzeb odbył się dziś na cmentarzu miejscowy przy współudziale reprezentantów władz i licznie zgromadzonej publiczności. Cześć jego pamięci!

— **Z Krakowa** donoszą: Sekcja ekonomiczna Rady miejskiej oświadczyła się przeciw budowie nowego gmachu magistratu na placu św. Ducha a za przerobieniem budynku, w którym mieści się dotąd magistrat.

— **„Rękawka“.** Magistrat miasta Podgórze ogłasza, że z powodu niepogody i zimna, tradycyjny obchód „rękawki“ odbędzie się dopiero w najbliższą niedzielę, dnia 6 b. m.

— **Z Wiednia** donoszą, że wszystkich czterech turystów wiedeńskich, którzy podczas wycieczki w góry zagubili się, znaleziono napół zamarniętych, ale przy życiu.

— **Międzynarodowa wystawa rybacka** odbędzie się w Wiedniu we wrześniu b. r. Wezmą w niej udział Niemcy, Anglia, Rossya, Japonia, Francya, Włochy, Siam, prawdopodobnie także Persya. Równocześnie z wystawą odbędzie się wielki targ rybny. W dniach 12, 13 i 14 września trwać będą obrady VIII austriackiego kongresu rybnego.

— **Międzynarodowy kongres** historii sztuki odbędzie się w bieżącym roku w Innsbrucku, stosownie do uchwały powziętej na ostatnim kongresie w Lubecce. Kongres trwać będzie od 9—12 września. Połączą się z nim wystawy starej i nowożytnej sztuki tyrolskiej i zbiorów dzieł sztuki, znajdujących się w Tyrolu.

— **Z Tryestu** donoszą: Sąd karny skazał zarobnika Jakóba Padovana za gwałt publiczny, popełniony przez pobicie policyanta podczas znanych zająć w Tryeście, na 18 miesięcy ciężkiego więzienia. Wielu oskarżonych skazano na areszt od jednego do dwóch tygodni za nieposłuszeństwo organom władzy.

— **Uprowadzenie milionerki.** Pisma wiedeńskie donoszą obszernie o sensacyjnym uprowadzeniu, które wydarzyło się w Wiedniu podczas świąt Wielkanocnych. Przedstawia się jak rozdział z sensacyjnego romansu.

W gubernii lubelskiej mieszkał bogaty obywatel, nazwiskiem Rembieliński, właściciel licznych dóbr. Majątek jego oceniano na kilka milionów rubli. Umierając, p. R. pozostawił dwie córki, starszą Aninę, liczącą obecnie 20 lat, i młodszą Różę w wieku 17 lat. Obie były niezwykle piękne; to też wielu młodych ludzi ubiegało się o nie. Jednym z najwytrwalszych był sąsiad p. R., 35-letni właściciel dóbr Stefan Drojecki, który starał się o rękę młodszej córki. Chociaż panna sprzyjała konkurentowi, matka sprzeciwiała się jej związkowi z człowiekiem dwa razy starszym i o niemiłej powierzchowności. Ale wszelkie upomnienia matki nie skutkowały.

Wreszcie pani R. postanowiła przez podróz zwrócić myśli córki w innym kierunku i wyjechała z dziećmi do Szwajcaryi *via* Wiedeń. W Wiedniu cała rodzina zatrzymała się na kilka dni i zamieszkała w jednym z pierwszorzędnych hoteli. W czasie podróży panna była pozornie spokojna i niczem nie okazywała, że myśli o panu D.

Wieczór wielko-sobotni spędziły matka i córki poza domem. Powróciły do domu dopiero około godziny 11 w nocy; przy wejściu do hotelu panna R. zatrzymała się chwilę, na co wówczas nie zwrócono uwagi. Matka i córki udały się do swych pokoi. Pani R. zbudziła się rano o godzinie pół do 9, a wszedłszy do pokoju córek, przekonała się, że łóżko młodszej jest próżne. List, leżący na stole, wyjaśnił jej wszystko. Panna R. napisała w nim, że „tak dłużej żyć nie może“ i że opuszcza rodzinę. Zaalarmowano natychmiast służbę; nikt nie wiedział, kiedy opuściła hotel. Teraz wytlómaczyła się także chwila zwłoki przed wejściem do hotelu. Róża R. pytała portyera o depeście i otrzymała istotnie telegram, zawierający prawdopodobnie plan i bliższe szczegóły ucieczki. Jest prawie pewnym, że uprowadzającym był pan D.; pani R. zawiadomiła też o tem natychmiast dyrekcję policyi.

Udało się wysledzić, że w niedzielę rano o godzinie 5 zjechała przed hotel jednokonna dorożka. Siedzący w niej mężczyzna czekał przez chwilę; z hotelu wyszła jakaś dziewczyna, którą była oczywiście panna R., potem odjechali oboje. Na Stock-im-Eisenplatz wysiedli; mężczyzna zapłacił wóźnicę i od tego czasu zniknął wszelki ślad. Dyrekcya policyi przesłała telegraficzne listy gończe za zbiegami.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Zbiuru ustaw** i rozporządzeń administracyjnych, wydawanego we Lwowie pod redakcją rady Namiestnictwa p. Jerzego Piwockiego, wyszedł zeszyt 58, zawierający ark. 63—68 tomu IV. Są tu pomieszczone w dalszym ciągu przepisy w sprawach przemysłowych.

**Uniwersytet warszawski** między tematami do wypracowań studenckich na medale, wyznaczył niektóre dotyczące Polski: „W. Ks. Witold i Ruś zachodnia za jego czasów“. „Znaczenie ziemskich przywilejów w prawie państwowym Polski od roku 1374—1505 i porównanie podobnych przywilejów w Królestwie czeskim w XIV i XV wieku“. „Obecna zaatlantycka emigracya, przyczyny jej i skutki“.

**Nowa szkoła fortepianowa.** Donoszą nam, że panie Weleszczukowa i Niementowska wystąpiwszy z dniem 1 b. m. ze szkoły Mikulego, założyły własną i udzielają lekcyi w lokalu przy ul. Teatralnej 8.

**Słownika języka polskiego**, wydawanego pod redakcją pp. J. Karłowicza, A. Kryńskiego i W. Niędzwiedzkiego, wyszedł zeszyt XII, obejmujący wyrazy od Łatwowień do Mierzyc, na 160 stronach ósemki wleśkiej.

**Mascagni** pisze nową operę, której tytuł będzie „Marya Antoinetta“. Opiewać ona będzie losy tragiczne pięknej i nieszczęśliwej królowej. Może jednak przyniesie ona szczęście kompozytorowi, który w dobrych swoich a licznych utworach nie mógł odnaleźć powodzenia pierwszej swej opery, sławnej „Cavallerii“.

„**Biblioteki strażackiej**“ nr. 34 wyszedł i zawiera rozprawkę p. Antoniego Szczerbowskiego p. t.: „Tłumnice“. W rozprawce tej opisany jest dokładnie bardzo pożyteczny i tani przyrząd pożarny, w który zaopatrzone powinny być wszystkie domy i budynki nieogniotrwałe kryte. Rozprawka opisuje także dokładnie w jaki sposób może każdy zrobić sobie taką tłumnicę i sposób jej użycia przy pożarze lotnym. Broszurka kosztuje 10 h. w Związku strażackim.

**Z teatru.** Dziś zamiast zapowiedzianej opery „Pan Wołodyjowski“, danym będzie „Latający Holender“ z p. Szymańskim.

Jutro, w piątek po raz drugi „Ruy Blas“. W sobotę wystąpi po raz pierwszy gościnnie w „Lohengrinie“ p. Józef Recht, który już przybył z Wrocławia do Lwowa.

## Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we czwartek, po zwykłych cenach operowych, „Latający Holender“.

W piątek, po raz drugi „Ruy Blas“, dramat w 5 aktach Wiktora Hugo.

W sobotę „Lohengrin“, opera w 3 aktach R. Wagnera. Pierwsy gościnnie występ Józefa Rechta, tenora Opery wrocławskiej.

W niedzielę o godzinie pół do 1 w południe: II nadzwyczajny koncert gal. Towarzystwa muzycznego, ze współudziałem panny Cecylii Katten, primadonny opery w Nizy, p. Gracka-Krzyżanowskiej i p. W. Tarnawskiej.

Program: „Orfeusz i Eurydyka“, opera w 3 aktach Ch. Glucka. Orkiestra i chóry gal. Towarzystwa muzycznego wzmocnione. Dyrygent p. Mieczysław Sołtyś, dyrektor gal. Tow. muzycznego.

Bilety po niższej cenie dla członków Towarzystwa muzycznego wydaje kancelarya Tow. muzycznego, ul. Czarnieckiego, od godziny 10 do 12 w południe i od 5—7 po południu najpóźniej do soboty, 5 b. m., wieczorem; — dla nieczłonków sprzedaje już od dziś kasa teatralna.

## Repertoar teatru ludowego miłośników sceny.

W niedzielę, dnia 6 b. m., ostatecznie przedstawienie popołudniowe „Królowa przedmieścia“.

Wieczorem, po raz pierwszy „Książę pan“, komedia w 3 aktach Abrahamowicza i Ruszkowskiego.

## Krajowa mechaniczna stacya doświadczalna dla badania materiałów budowlanych.

Lwów, 3 kwietnia.

Dziś o godzinie 11 przed południem otwarty został na tutejszej Politechnice, powstały po długich staraniach, kosztem kraju i subwencji ze strony Rządu nowy zakład krajowy: mechaniczna stacya doświadczalna dla badania materiałów budowlanych, której zadaniem jest badanie materiałów, używanych w przemysle budowlanym jak: piasku, wapna, cementu, betonu, cegły, kamieni naturalnych i sztucznych, drzewa, żelaza i t. d.

Lokal stacyi położony w suterrenach głównego budynku Politechniki od strony południowo-wschodniej, składa się z dwóch ubikacyi i części kurytarza, zamkniętego dla celów stacyi za pomocą oszklonych przepierzeń.

Obecne urządzenie stacyi składa się oprócz z instrumentów i drobniejszych przyrządów, służących do mierzenia, ważenia, badania zmian ciepłoty, narzędzi do wyrobu okazów cementowych, naczyń do trzymania okazów pod wodą, lodowni, przyrządów do przesiewania i do napawania wodą w próżni, głównie z czterech większych maszyn.

Największą ze wszystkich jest t. zw.: ciężka prasa służąca do kruszenia kamieni lub większych okazów betonowych,



zgniatania drzewa i zginania (łamania) okazów metalowych, drewnianych i t. p.

Druga z rzędu maszyna służy do rozrywania okazów metalowych, linow drucianych i t. p. przyrzecem można badać także wydłużanie się okazów i w ogóle własności sprężyste za pomocą przyrządów graficznych. Ta sama maszyna urządzona jest także do ścinania prętów metalowych.

Trzecia większa maszyna t. zw. prasa normalna, służy specjalnie do kruszenia kostek wykonanych z zaprawy wapiennej lub cementowej, tudzież okazów ceglarskich, niezbyt mocno wypalonych.

Czwarta maszyna wreszcie służy do badania zużycia materiałów brukowych.

Personal stacji składa się z kierownika, asystenta i laboranta.

Nowa stacja doświadczalna, pozostająca pod nadzorem Wydziału krajowego będzie funkcyjowała w każdym roku kalendarzowym przez 9 miesięcy: od 1 stycznia do 15 lipca i od 15 października do końca grudnia.

W uroczystości otwarcia wzięli udział: w zastępstwie JE. P. Namiestnika Wiceprezydent Namiestnictwa P. Jan Lidl, P. Marszałek krajowy Andrzej hr. Potocki, dyrektor kolei państwowych radea Dworu p. Wierzbicki, członek Wydziału krajowego p. Tadeusz Romanowicz, grono profesorów Politechniki z rektorem prof. Dzieślewskim na czele i dziennikarze.

Pierwszy przemówił kierownik stacji prof. Fiedler. Skreśliwszy pokrótce historię powstania stacji, jej cele i dążenia na przyszłość, wyraził następnie gorące słowa podziękowań inicjatorom zakładu a w szczególności Wydziałowi krajowemu i Rządowi, poczem zwrócił się do reprezentantów władz z prośbą o poparcie stacji w przyszłości.

W odpowiedzi na to przemówienie P. Marszałek krajowy Andrzej hr. Potocki, przyjmując imieniem Wydziału krajowego nowy zakład w zarząd kraju, podziękował przede wszystkim prof. Fiedlerowi w ciepłych słowach za dotychczasową działalność około doprowadzenia otwarcia zakładu do skutku, poczem zapewniwszy obecnych, że Wydział krajowy nie będzie się uchylał nigdy od dania pomocy zakładowi, o ile tylko zajdzie tego konieczna potrzeba, zakończył staropolskim życzeniem „Szczęść Boże!“

Następnie prof. Fiedler wykonał kilka doświadczeń z materiałem budulcowym na wymienionych powyżej maszynach.

Na tem zakończyła się o godzinie 12 w południe uroczystość otwarcia zakładu, którego potrzebę oddawna odczuwało nasze społeczeństwo.

## Z Monachium.

Kwiecień.

Działo się tak przez długie lata i wieki.

Na Izarze pękały lody i jaśniejąca w słońcu kra sływała w doliny, uwiąz zimowa roztopiała się w wiosnie i odkrywała zielone wzgórza Rockhelu. Wówczas nastawało święto. Otwierały się wrota książęcego zamku i przez zwodzony most wkraczała na szeroki gościniec drużyna władcy tej krainy. Pieśni dzwonów łączyły się z pieśnią ziemi, cieszącej się wolnością. Błyszczały złote napierśniki, ryngrafiy i przyłbice, chwytaly za oczy barwne szaty pacholików, poprzedzających orszak słodkim dźwiękiem harf i lutni...

Po drugiej stronie Izary wznosił się stary, warowny klasztor, w którym osadził kurfirst Ferdynand Maria pobożnych mnichów, sprowadzonych z Burgundii. Byli to mężowie biegli w trudnej sztuce pisania, rozważni w naukach i przedni mistrze w warzeniu piwa. Dlatego miał ich w poważaniu dwór, a w miłości lud, szukający w murach paulińskich pociechy ducha i ciała. I do nich wiodła teraz droga zbrojnej drużyny...

Możny kurfirst jechał po odbiór dani, składającej się z dziesięciu wielkich beczek piwa, umyślnie na ten cel przysposobione. Mnisi witali go procesyją i ucztą, zastawioną w sklepionym refektarzu. Święto wiosny, dzień drugiego kwietnia, dzień radości i wesela! W kryształowych puharach piana się rubinowy płyn i przelewał białą pianą na stoły. A u stoku góry czekał naród na swoją kolej i wznosił okrzyki na cześć uctwujących. Słońce zachodziło jasne, wiosenne i kryło się za liliową granicę lasów. Zbliżała się pora odwrotu. Panowie dosiadali rumaków i wracali na tamtą stronę Izary, spoglądając dobitliwie zamglonymi oczami na świat, zasnuwany się zmierzchem. A na ich miejsce wpadała fala narodu, zgłodniała, spragniona i rzeźbiła się resztkami książęcej uczt. Piwo wytaczano na dziedzińcu, zapalano smolne łuczyska i dalej trwała ochota.

„Zostawcie troski wasze poza bramami tego klasztoru“, mówili starzy, pojąc się do syta ambrozjskim trunkiem. Lecz biada nie nasyconym. Oto ukazują się dna wylizanej miary i nie pomogą już prośby rozochoconej

rzeczy. Groźni halabardnicy oczyszczają dziedzińce z niedobitków i zamykają bramy, nie zważając na okrzyki chwiejnych postaci, zsuwających się ostrożnie po skalistej drodze klasztoru...

Działo się tak przez lata i wieki. Paulini wazyli raz do roku wiosenne piwo i składali zeń książęcą dań panującym, goszcząc ich i naród w dniu drugim kwietnia na zakonnej górze Rockhelu. Zmieniły się jednak czasy. Wiek XVIII. i krwawe wojny poszczerbiły mury zamków i rozproszyły bogactwa zakonu. Jeszcze w roku 1799 zawitał po raz ostatni kurfirst Maks Józef IV. w podwoje klasztoru, który zamieniono później — w więzienie. Tam, gdzie toczyła swe wody Izara, mieniały się kwiaty łąk, świat się zmienił, zmalał, zubożał — jeno tradycya została. Tradycya święta i piwa. Znaleźli się następcy mnichów, którym podpatrzono tajemnicę warzenia wiosennego piwa, znanego dzisiaj pod nazwą „Salwatora“ i zbudowali u stóp Rockhelu nowożytny browar, wylaniający się czerwienią dachów z ciemnej zieleni dębów, pamiętających inną, może lepszą przeszłość. — Święto Paulinów przeistoczyło się w „uroczystość Salwatora“, wyrabianego tak, jak przedtem raz do roku w marcu, w ściśle przez państwo oznaczonej ilości. Zamiast rycerskiej drużyny kurfirstów, zdążają teraz przez cały tydzień, z całych Niemiec zebrane tłumy, aby gasić pragnienie u źródła. Olbrzymie namioty, zastawione kuflami i jadłem ngaszczają nie — pobożnych pielgrzymów. Salwatora jednoczy wszystkie stany. Obok nadzorca sądu apelacyjnego z Lipska, siedzi pierwszy lepszy pan Kufke albo Müller z monachijskiego przedmieścia — i piją, piją bez miary, bo już zabrzmi złowrogi głos dzwonu, oznajmiający wszechświatu, że skończyła się już miara, wydzielona przez państwo wiernym i spragnionym poddanym.

W tym roku skończyła się przedzą niż zazwyczaj, bo nie dotrwała nawet do tradycyjnego dnia drugiego kwietnia. *Das war die grösste Leistung, die München bisher aufzuweisen hat.* Wypróżniono ponoś w pięciu dniach dwa razy po setki tysięcy beczek. Żyjemy przecież w erze wiecznego rozwoju i postępu, więc nie dziw! (fr.)

## GOSPODARSTWO I HANDEL

### Ubezpieczenie od braku zatrudnienia

Przesilenia przemysłowe, które w krótkim przeciągu czasu wyrzucają na bruk tysiące egzystencyj robotniczych — łącznie z rozwojem przymusowych instytucyj ubezpieczenia robotników od choroby, od wypadków, od starości i od niezdolności do pracy — zrodziły myśl przymusowego ogólnego ubezpieczenia od braku zatrudnienia. Niezaprzeczona doniosłość tego problemu i trudność rozwiązania go w praktyce stworzyła już całą literaturę naukową.

Początkowo chwycyło się nowej myśli z zapalem; im głębiej jednak poczęto ją studyjować, na tem większe trudności napotymano i to do tego stopnia, że jeden z najwybitniejszych pisarzy tego przedmiotu prof. dr. Schaur, który jeszcze przed sześciu laty w pierwszej swej pracy na ten temat był dobrej myśli co do możliwości realizowania idei w swym „Dritter Beitrag zur Frage der Arbeitslosenversicherung“ (1901) jest już bliski powiedzenia: *non liquet*.

Dotychczasowe bowiem próby praktyczne nie odpowiadały weale oczekiwaniom. Przymusowe ubezpieczenie tego rodzaju zaprowadzono w szwajcarskim mieście St. Gallen. Mimo znacznych zasiłków z fundusów publicznych, które otrzymywała dana instytucya, a które jej odbierały charakter asekuracyjny i nadawały znamię zapomogowe, wkrótce nastąpiła likwidacya zakładu na żądanie samych robotników, mianowicie lepiej kwalifikowanej i lepiej płatnej ich części. Ci bowiem zawsze łatwo znajdowali zajęcia nawet w czasach krytycznych a opłacali większe premie, gdy z ubezpieczenia korzystali przeważnie robotnicy niższorzędni, niekwalifikowani, niestali, nadużywając często tej instytucyi dla poparcia swego wstępu do pracy.

Instytucje prywatne tego rodzaju, istniejące w Kolonii i Bernie, liczą tylko niewiele ubezpieczonych, których premie pokrywają zaledwie 18 do 25 od sta sumy wypłat; mogą się one zatem utrzymać jedynie dzięki subwencjom, nie są więc — podobnie jak zakład w St. Gallen — właściwie instytucjami asekuracyjnymi.

W Austrii w każdym razie dziś zawcześniej na rozpatrywanie danej sprawy z celem praktycznym. Na razie ma Austriya przed sobą niezatwierdzoną a piekącą kwestyę przymusowego ubezpieczenia od starości i niezdolności do pracy z którą Niemcy już dawno się załatwiły. To bliższe, ważniejsze i łatwiejsze, niż ubezpieczenie od braku zatrudnienia.

Wobec ogólnego znaczenia tej kwestyi, warto przypatrzeć się trudnościom, które stają w drodze zrealizowaniu wspomnianej myśli.

Przeciwnicy jej podnoszą przedewszystkiem, że korzystanie z ubezpieczenia byłoby pozostawione w znacznej mierze pierwiastkowi subiektywnemu, woli ubezpieczonych, którzy nie zadawaliby sobie wówczas należytą trudność w szukaniu zajęcia, mając na wypadek niezależenia go zabezpieczony zasilek z kasy asekuracyjnej. Podnoszą dalej trudności wykluczenia w praktyce od korzyści z asekuracji tych, którzy znaleźli się bez pracy z własnej winy.

Te zarzuty nie są jednak tego rodzaju, by ich nie można do pewnego stopnia osłabić. Skonstatowanie faktu, czy ktoś opuścił pracę dotychczasową z własnej winy, a więc bez wypowiedzenia, czy został z niej wydalonny ze słusznych, w ustawie przewidzianych przyczyn lub wreszcie odszedł z pracy, choćby bez winy obiektywnej, jednakże bez potrzeby — z reguły nie byłoby rzeczą trudną przy odpowiednim urządzeniu świadectw odejścia w książkach robotniczych i kontroli oraz ewidencji gminno-względnie przemysłowo-policyjnej co do rozwiązywania stosunków pracy najmniejszej.

Dalej zmniejszyloby się wpływ pierwiastku subiektywnego t. j. dowolności ubezpieczonych, ich lenistwa do szukania zajęcia, gdyby się z instytucją ubezpieczenia połączyło publiczne pośrednictwo pracy. I jedna i druga organizacya musiałaby obejmować jeśli nie całe państwo, to przynajmniej znaczne jego części terytoryalne. Organizacye lokalne musiałby stać między sobą w ścisłym związku i łączyć się w jedną organizacyę centralną.

Zasadą w takim urządzeniu byłoby, że obowiązek wypłaty zasiłku asekuracyjnego nastaje dopiero wtedy, gdy biuro pośrednictwa pracy nie może dać ubezpieczonemu odpowiedniego zajęcia.

Wprawdzie przeprowadzenie takiej ogólnej organizacyi publicznego pośrednictwa pracy również nie jest rzeczą łatwą, należy jednak także do powszechnie odczuwanych i piekających potrzeb społecznych i jest w każdym razie uważane za bliższe realizacyi niż ubezpieczenie od braku zatrudnienia. Przynajmniej pewne jest to, że takie pośrednictwo, oparte na współdziałaniu związków publicznych — począwszy od państwa, skończywszy na gminach — musi wydać dodatnie owoce a niepewnym jest tylko ich rozmiar, a więc i społeczna doniosłość. Organizacya ogólnego publicznego pośrednictwa pracy musiałaby zatem poprzedzać stworzenie instytucyi przymusowego ubezpieczenia od braku zatrudnienia i mogłaby jej służyć za szkielec.

Zarzut ewentualnej zależności tej nowej gałęzi ubezpieczenia od pierwiastku subiektywnego jest poważniejszy w innym kierunku. Mianowicie wylaniają się trudności z wielkiej różnicy, jaka zachodzi między poszczególnymi kategoriami robotników co do prawdopodobieństwa utraty i znalezienia zarobku. Wchodzą też w grę ich kwalifikacye fachowe oraz ściśle osobiste, bardzo zmienne stosunki targu pracy i t. d.

Największym szkopułem jednak jest niepodatność tej gałęzi ubezpieczenia pod względem asekuracyjno-technicznym. Zastoję w produkeyi zależą od mnogich i skomplikowanych czynników, których niepodobna poddać matematycznemu traktowaniu. Nie można zatem żadną miarą dla rzeczonoego ubezpieczenia ustalić takiego rachunku prawdopodobieństwa, (który jest podstawą każdej asekuracji), jaki na podstawie danych statystycznych jest możliwy n. p. dla asekuracyi życiowej.

Dalej trzeba pamiętać, że brak pracy, wywołany przesileniem ekonomicznym, bywa objawem masowym, którego rozmiary i czas trwania nie dadzą się z góry obliczyć i łatwo mogą urosć w ten sposób, że wypłata zasiłków wyczerpie w krótkim czasie choćby największe fundusze, a asekuracya przestanie funkcyjnować. Tego rodzaju obawy nie ma w tym samym stopniu przy innych rodzajach asekuracyi. Okoliczność ta tem jest ważniejsza, że w naszym przypadku byłoby właśnie zadaniem asekuracyi nie tylko przynosić ulgę wyjątkowo dotkniętym jednostkom w czasach normalnych, gdy o zarobek łatwo, — lecz także i to przedewszystkiem łagodzić skutki wielkich przesileni i masowego bezrobocia.

Z temi ostatnimi trudnościami do tej pory weale się nie uporano ani w teoryi ani w praktyce. Na tem też sprawa głównie utyka. Nie ma podstaw do obliczenia premii ani do ich rozłożenia na różne kategorye przedsiębiorstw i różne kategorye robotników.

Jeszcze jeden wzgląd przemawia częściowo przeciw danej gałęzi ubezpieczenia. Obecnie wiele przedsiębiorstw fabrycznych poczytuje sobie za obowiązek (do pewnego stopnia w dobrze zrozumianym własnym interesie) nawet w czasie przesilenia nie oddalać robotników, względnie pewnych ich kategorij, mimo że brak dla nich dostatecznego zajęcia. Dalej w wielu przedsiębior-

stwach istnieją instytucje dobroczynne dla robotników, utrzymywane przez przedsiębiorcę, bądź przez samych robotników, bądź przez jednego i drugich łącznie. W razie zaprowadzenia przymusowego ubezpieczenia od braku zatrudnienia odpadłaby w wielu wypadkach podnieta do jakiegokolwiek akcyi prywatnej w powyższych kierunkach. Wiele z tego, co ona dziś ponosi, zaciężyłoby na instytucyi asekuracyjnej. O ile choździłoby o same instytucje dobroczynne, o których wyżej mowa, skutki nie byłyby może jeszcze tak dalece ujemne, gdyż, jak uczą doświadczenia, poczynione n. p. z ubezpieczeniem na wypadek choroby, akcyja prywatna zatrzymuje nieraz prawo obywatelstwa obok publicznej i jest jej uzupełnieniem.

W każdym jednak razie można przewidywać, że wówczas przedsiębiorstwa z wielką łatwością odprowadziłyby tych robotników, których nie mogłyby chwilowo należycie zatrudnić i w ten sposób właśnie w najcięższych czasach wzmógłby się balast, przysługujący instytucji asekuracyjnej.

Gdy takie trudności stoją na przeszkodzie wprowadzeniu ogólnego ubezpieczenia od braku zatrudnienia, są pewne gałęzie, w których (n. p. co do urzędników prywatnych) w obec ich szczegółnych właściwości praktyczne rozwiązanie kwestyi jest o wiele łatwiejsze. Należałoby zatem zacząć od przeprowadzenia idei w ciasnym zakresie tych właśnie szczególnych gałęzi. Pomijając to, że w ten sposób zaspokoi się już pewną część potrzeby, nadto uzyska się pole dla studyów nad możliwością stworzenia powszechnej asekuracyi.

Wszelkie reformy socyalne, wszelkie przymusowe asekuracje robotnicze przynoszą z sobą nowe obciążenie przemysłu, bądź bezpośrednio, nakładając część premii na przedsiębiorcę, bądź pośrednio, zmuszając go z czasem do podwyższania płac robotniczych, uszczuplanych premiami. Osłabia to konkurencyę przemysłu rodzimego z zagranicznym, jeśli ten ostatni ponosi mniejsze ciężary z tego samego tytułu. Stąd wynika obowiązek ostrożności przy przeprowadzaniu reform socyalnych — mimo, że z drugiej strony nie powinno się ich spuszczać z oka. Ten wzgląd należy także do czynników odsuwających wprowadzenie ogólnego ubezpieczenia od braku zatrudnienia na dalszy plan.

Nie nową jest myśl łącznej działalności państw na polu reform socyalnych. Już funguje międzynarodowe biuro (na razie prywatne) przez zesłoroczny kongres socyalny w Paryżu do życia powołane, którego zadaniem jest przygotować porozumienie się państw na danem polu. W akcyi tej chodzi o to, by obawy obecnej konkurencyi nie tamowały pochodzenia reform socyalnych. Jedynym środkiem zaś jest równomierne nakładanie ciężarów z tego ostatniego tytułu we wszystkich państwach. Trzeba doprowadzić do tego, by można było ciężary socyalne jako równy wszędzie współczynnik wyeeliminować zupełnie z kalkulacyi. Gdy się to stanie, możliwości zaprowadzenia asekuracyi od braku zatrudnienia również się zwiększy.

Zgodna działalność socyalno-polityczna państw znajduje się na razie w sferze dalszych ideałów. Może jednak nie jest ona tak daleką rzeczywistością, jakby się zdawać mogło, — gdyż mimo chwilowych, choćby silnych reakcyi ciągle rozszerzanie się sfer, w których państwa łączą się w jedną rodzinę, ciągle przyrost takich stosunków międzynarodowych, które podlegają wspólnemu uregulowaniu, jest faktem niezaprzeczonym. Nie znaczy to jeszcze zwycięstwo idei ogólnoludzkiej nad egoizmem narodowym, lecz dowodzi przynajmniej, że egoizm ten staje się coraz rozumniejszym, doparując coraz to nowych korzyści dla siebie we wspólnej działalności, w usuwaniu pewnych zapór granicznych między państwami. R. B.

**Rada nadzorcza** kolei lwowsko-czerwiowieckiej przyjęła przedłożony jej bilans za rok 1901 wykazujący 1,162,825 koron czystego dochodu i uchwaliła przedłożyć walnemu zgromadzeniu wniosek o rozdzielnie dywidendy w kwocie 27 koron od akcyi, t. j. 6<sup>3</sup>/<sub>4</sub> pre., oraz 7 koron od kwitu udziałowego.

**Cena i waga pieczywa.** Lwowski urząd targowy podaje pod dniem 2 kwietnia b. r. następujące ceny pieczywa: Bułek zwykłych 46 hal., bułek na mleku (kaizerk) 58 hal., rogalków na maśle 1 K. 34 hal., chleba pszennego 29 hal., chleba żytnego 27 hal., chleba pszennego razowego 25 hal., chleba żytnego razowego 24 hal., chleba kulikowskiego 26 hal., chleba żółkiwskiego 26 hal., chleba kolonistów, białego — hal., bułek czerstwych 42 hal., chleba żytnego ciemnego 22 hal.

Cena mięsa wołowego w przecięciu 1 K. 23 hal. Wszystko za 1 klg.

**Wiedeń**, 3 kwietnia. Cukier (spokojnie) 17-60 do ——. Spirytus (bez zmiany) 38- do ——. Nafta niezmiennona.



Berlin, 3 kwietnia. Banknoty austriackie 85-30, Spirytus 34.—

Frankfurt, 3 kwietnia. Austriackie Kredyty 219-75, Koleje państwowe —, Alpiny —, Disconto 194-75, Laura —, Montany —.

Paryż, 3 kwietnia. Trzyprocentowa renta 100-82, Mąka 26-50.

**Giełda towarowa.** Cukier surowy loco Aussig 17-60 do 17-70, loco Ołomuniec 17-50 do 17-60, loco Berno Wiedeń 17-90 do 18—, na maj loco Aussig 17-70 do 17-80. Cukier w kostkach: prima 88-75 do 89—, secunda 88-25 do 88-50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 38— do 38-20. Nafta kaukaska: transito Tryest 8-25 do 8-75, galicyjska przezroczyta 33— do 33-50. (Ceny w koronach).

### Targ zbożowy.

Lwów, 3 kwietnia. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. loco Lwów. Pszenica gotowa 8-75 do 8-90, pszenica na termin — do —, żyto gotowe 6-60 do 6-75, żyto na termin — do —, owies obroczy gotowy 7-10 do 7-40, owies obroczy na termin — do —, jęczmień pastewny 5-50 do 5-90, jęczmień browarniczy 6-50 do 7-50, rzepak 13-25 do 13-50, lnianka 10-75 do 11-25, groch pastewny 7-50 do 7-75, groch do gotowania 8-50 do 13—, wyka 7-75 do 8-50, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 6— do 6-50, hreczka 6-75 do 7-50, kukurudza nowa 6— do 6-50, kukurudza stara — do —, chmiel za 56 kilo — do —, konieczyna czerwona 50— do 65—, konieczyna biała 60— do 100—, konieczyna szwedzka 60— do 95—, tymotka 28— do 38—.

Spirytus loco za 50 litr. gotowy paritas Tarnopol 16-50 do 17—, za 50 litr. paritas Tarnopol na termin 16-25 do 16-50, waranty — do —.

Owies tendencja co do pszenicy i żyta słaba co do owsa zwyklowa.

## OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął we wtorek Pana Ministra spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiego i Pana Ministra oświaty dr. Hartla, a we środę prezesa gabinetu węgierskiego p. Szella i ministra honwedów bar. Fejerywaryego na prywatnych posłuchaniach.

Najj. Pan Najw. postanowieniem z dnia 14 marca b. r. udzielił sankcyi uchwalonemu przez galie. Sejm krajowy projektowi ustawy, co do przyprowadzenia do należytego stanu zabudowań potoków górskich w dorzeczu Skawy.

Dzienniki utrzymują, że szef sekcji w Ministerstwie spraw wewnętrznych hr. Do-czi przechodzi w stan spoczynku, przyczem otrzymał wielką wstęgę orderu Franciszka Józefa.

Na Bukowinie, przy wyborach uzupełniających do sejmku z II. koła wyborczego, wielkiej posiadłości, wybrano ponownie dotychczasowego posła Swolczyńskiego (Rumuna).

W Gracu odbyło się we wtorek walne zgromadzenie katolickiego konserwatywnego zgrupowania chłopskiego, na którym baron Morsey mówił o sytuacji politycznej. Mowca występował bardzo ostro przeciw Schoenererowcom i zarzucał partynom lewicy niemieckiej, że nie zerwały stanowczo wszystkich stosunków z tem stronnictwem, które pracuje nad rozkładem Monarchii i nad wydaniem niemieckich krajów dziedzicznych austriackich, Rzeszy niemieckiej. Mowca piętnował ruch pod hasłem „Los von Rom“ i omawiał sprawę cylejską, zachęcając do umiarkowania i do porozumienia się ze Słowianami, — wzywał w końcu właścicieli do wiernego obstawiania przy Kościele katolickim i przy prastawnym Domie panującym. — Zgromadzenie uchwaliło w tym duchu rezolucyę i zakończyło obrady trzykrotnym okrzykiem na cześć Najj. Pana i Papieża Leona XIII. — Wysłało depeście holdownicze do Monarchy i do Ojca św.

Sejm prowincjonalny W. Księstwa Poznańskiego został zwołany na 15 czerwca. Sprawdziła się wiadomość, że 40 polskich dzieci we Wrześni zatrzymano przymusowo w szkole pomimo, że na Wielkanoc przypadało dla nich ostateczne zakończenie nauki. Już poprzednio inspektor szkolny, p. Winter, doniósł rodzicom, że jeżeli dzieci ich nadal będą się opierały zarządzeniom władzy szkolnej, zatrzymane zostaną o dwa lata dłużej w szkole.

Jak donoszą z Wrześni do dzienników poznańskich, rodzice otrzymali przed samą Wielkanocą zawiadomienie podpisane przez pruskiego rektora Fedtkego, że dzieci ich „z powodu braku moralnej dojrzałości nadal będą zatrzymane w szkole“.

Założyciela i byłego redaktora *Gazety Ludowej*, p. Karola Bahrkego aresztowano w Alzacji i osadzono w więzieniu w Strasburgu. Żądając przewieziono go do Elku, gdzie oczekuje go nowy proces o przestępstwa prasowe z lat dawniejszych. P. Bahrke odsiedział w Strasburgu cztero-miesięczną karę więzienia za przestępstwa prasowe z r. 1898.

Dziennik berliński *Post*, uważany za „dobrze informowany“, pisząc o spotkaniu hr. Bülowa z Prinettim, twierdzi, że odnowienie trójprzymierza jest rzeczą pewną. W sprawie traktatów handlowych nie przyszło do żadnej umowy; z przyjaznej jednak wymiany zdań między obu mężami stanu można wnioskować, że będą się oni starali osiągnąć i w tym kierunku porozumienie. Co do planów włoskich na morzu Śródziemnym, to Niemcy wprawdzie nie przeciw nim nie mają, ale ze słów kanclerza można było wnosić, że trójprzymierze jest Towarzystwem ubezpieczenia, a nie zarobkowym (eine Versicherungsgesellschaft, aber keine Erwerbsgesellschaft).

Car Mikołaj przyjął onegdaj bułgarskiego prezydenta Ministrów Danewa na posłuchaniu.

Projekt samorządu ziemskiego w guberniach, nie posiadających ziemstw, jak donosi *Juridycz. Gaz.* został już zbadany w departamentach rady państwa i wkrótce będzie złożony do ostatecznej decyzji ogólnego zebrania rady państwa. Jeżeli projekt uzyska zatwierdzenie, to reforma administracyjno-gospodarcza na Litwie i w Kijowszczyźnie dokonana będzie od dnia 1 (14) września, czynności zaś przygotowawcze rozpoczną się w lecie.

*Agencja Stefaniego* donosi z Brescii, że onegdaj przybyło tam 300 Niemców, mieszczących nad jeziorem Garda, by powitać bawiącego w Brescii prezesa gabinetu włoskiego Zanardelliego. Minister przyjął deputacyę niemiecką, która wyraziła sympatyę dla Włoch i obecnego rządu. Minister bardzo serdecznie podziękował za manifestacyę.

W Paryżu ogłoszono już oficjalnie, że powszechne wybory do nowej francuskiej Izby posłów odbędą się 27 b. m., a wybory ścisłejsze dnia 11 maja.

Holenderski prezydent ministrów Kuyper oświadczył w rozmowie z pewnym dziennikarzem berlińskim, że jego podróż po Niemczech nie stoi w związku z wojną transwaalską. Kuyper wyraził zdanie, że nie wierzy, aby Niemcy chciały kiedy zaanektować Niderlandy, byłaby to wówczas druga Irlandya.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 3 kwietnia. (Tel. prywatny). P. Marszałek krajowy hr. Potocki, podczas swej bytności w Krakowie, udał się w towarzystwie prof. dr. Ponikły bez zapowiedzi do szpitala św. Łazarza i odwiedził oddziały: chirurgiczny, obłąkanych, położniczy, chorób wewnętrznych oraz kuchnię, pralnię i t. d. P. Marszałek znalazł wszystko we wzorowym porządku.

Pan Marszałek odwiedził także szczegółowo, w towarzystwie prezesa kuratoryi, delegata dr. Adama Fedorowicza schronisko dla osieroconych chłopców fundacyi ks. Lubomirskiego i wyraził uznanie dla urządzeń.

Kraków, 3 kwietnia. (Tel. prywatny). Na dworcu kolejowym panuje ożywiony ruch z powodu wyjazdu robotników na roboty rolne do Prus i Saksonii. Od kilku dni przejeżdża przez Kraków około 1500 ludzi. Dotąd przejechało około 6000 robotników.

Przed tutejszym trybunałem przysięgłych toczy się dziś rozprawa przeciwko niejakiemu Korwin Kossakowskiemu, rodem z Orła w Rosyji. Okradł on na parę tysięcy koron krakowską księgiarnię Miłkowskiego w której znalazł na krótki czas zajęcie. Obwiniony podaje rozmaite niewiarygodne szczegóły o swoim pochodzeniu i rodzinie, o podróży po Rosyji, pobyty w cytadeli za udział w nabożeństwie za Kościuszkę w Warszawie i t. p.

Wiedeń, 3 kwietnia. Na dzisiejszem walnem zgromadzeniu pierwszego Towarzystwa dla wypożyczania wagonów kolejowych uchwalono wnioski Rady zawiadowczej. Między innymi uchwalono wniosek wypłacenia 8 pre. dywidendy.

Split (Spalato), 3 kwietnia. Wczoraj po południu przybyli PP. Ministrowie dr. Wittek i br. Giovanelli do Sebenico. Po zwiedzeniu miasta odjechali do Splitu, gdzie na powitanie ich zgromadzili się urzędnicy ze starostą na czele.

Budapeszt, 3 kwietnia. *Węgierskie Biuro korespondencyjne* donosi z Rjeki: Noc z 1 na 2 b. m. minęła dosyć spokojnie. Robotnicy młynu ryżowego przyjęli propozycyę dyrekcyi, według której podwyższono o 30 halerzy płacę tym robotnikom, którzy dziś rano wrócą do pracy. Inni robotnicy ruszyli przed fabrykę, wybijali szyby i poturbowali policyantów. Gdy wyruszyło wojsko, demonstranci rozeszli się. Część ich udała się na „Corso“, gdzie porozbięła latarnie gazowe. Policya rozproszyła ich. Wczoraj po południu usiłowano kilku strejkujących zatrzymać na placu Elżbiety wóz kolei elektrycznej. Policya rozpedziła ich. Kilka grup urządziło demonstracyę na ulicach. Dotychczas nie wyszło do większych zaburzeń. Wojsko stoi w pogotowiu. W Towarzystwie okrętowym „Adria“ strejk palaczy trwa dalej.

Warszawa, 3 kwietnia. (Tel. prywatny). Dzienniki donoszą o skrytobójczem morderstwie na osobie 63-letniego właściciela dóbr Piotrkowa Wola, Ludwika Krasowskiego. Krasowski z 18 letnią córką wyjeżdżał właśnie z lasów sosnowickich, na 1.000 kroków od Piotrkowej Woli, gdy wtem padły strzały z zarosli. Kula ugodziła Krasowskiego w głowę; drugi strzał ugodził powożącego pachciarza. Zbrodniarza nie wykryto.

Kowno, 3 kwietnia. Ośmnastu rosyjskich poddanych z tutejszej gubernii, których władze wojskowe angielskie wydalili z Afryki południowej, otrzymało razem 16.178 rubli tytułem zwrotu szkód. Suma ta właśnie nadeszła.

Norymberga, 3 kwietnia. Przybył tu Najd. Arcyksiążę Eugeniusz i po krótkim pobyty odjechał do Würzburga.

Poznań, 3 kwietnia. (Tel. prywatny). W niedzielę 6 kwietnia odbędzie się w wielkiej sali bazarowej w Poznaniu, o 12 w południe wiec polski. Na porządku dziennym: ostatnie deklaracye ministrów pruskich, dotyczące się polskich dzielnic, środki obronne, stanowisko polskiego robotnika w obec hakaty.

Berlin, 3 kwietnia. Wczoraj rozpoczął tu obrady 31 kongres chirurgów niemieckich. Przewodniczy prof. Kucher.

Berlin, 3 kwietnia. *Nordd. Allg. Ztg.* donosi, że cesarz Wilhelm wysła na uroczystości koronacyjne do Anglii w zastępstwie swoim księcia Henryka, któremu towarzyszyć będą: hr. Waldersee, admirał Küster, marszałek dworu ś. p. cesarzowej Fryderykowej hr. Seckendorff i adiutant przyboczny Hohenau. Księżna Henrykowa weźmie również udział w akcie koronacyjnym na zaproszenie króla Edwarda.

Reims, 3 kwietnia. Strejk robotników zwiększa się; strejkuje 4000 ludzi.

Petersburg, 3 kwietnia. Wyspę Formozę ogłoszono za zadżumioną.

Moskwa, 3 kwietnia. Nauczycielka Alard, która chciała zastrzelić oberpolicmajstra Trepowa, znajdowała się wśród aresztowanych za rozruchy w lutym i właśnie przed trzema dniami wypuszczono ją z więzienia.

Berno (Szwajcarya), 3 kwietnia. Rada narodowa wybrała pułkownika Meistera z Zurychu prezydentem Szwajcaryi.

Rzym, 3 kwietnia. Przy odkopywaniu *Forum romanum* znaleziono grób, pochodzący z czasów przed założeniem Rzymu. Archeologowie uważają to odkrycie za niesłychanie ważne.

Rzym, 3 kwietnia. Arcybiskup z Serajewa dr. Stadler był wczoraj na posłuchaniu u Papieża.

Spezja, 3 kwietnia. W klubie marynarki odbył się przedwczoraj wieczorem po bankiecie bal ku uczeniu oficerów austro-węgierskich. Na bal przybyli włoscy admirałowie Magnagli, Diresasco i Annovazzi. Zabawa trwała do rana.

Spezja, 3 kwietnia. Po śniadaniu na pokładzie okrętu wojennego „Monarcha“ zaprosili oficerowie austro-węgierskie włoskich na bal na przyozdobionym kwiatami okręcie „Budapeszt“. Eskadra austro-węgierska odplynie dziś o godzinie 10 wieczorem do Neapolu.

Spezja, 3 kwietnia. Wczoraj przed południem kontradmirał Ripper z oficerami austro-węgierskiej eskadry odwiedził arsenał. Oprowadzali ich Annovazzi i dyrektor arsenału Valseci. Następnie kontradmirał Ripper dał śniadanie na pokładzie okrętu „Monarch“.

Paryż, 3 kwietnia. *Patrie* donosi, że w Orange pewna młoda dama napadła i zniewarzyła byłego francuskiego ministra spraw zagranicznych Hanotaux, rzekomo z powodu, że ją porzucił. Ową damą zajął się komisarz policyi; dopiero na prośbę rodziny wypuszczono ją.

Monaco, 3 kwietnia. Wczoraj otwarto jedenasty międzynarodowy kongres pokoju. Przemawiało wielu mówców, wśród nich baronowa Suttner. Wieczorem odbyło się w

pałacu książęcym przyjęcie. Miasto jest udekorowane.

Algier, 3 kwietnia. Przybył tu onegdaj Drumont, aby ponownie ubiegać się o mandat deputowanego. Podczas jego przybycia przyszło do bójk między jego zwolennikami a nieprzyjaciółmi, w bójkę tej 20 osób odniosło rany.

Madryt, 3 kwietnia. W Molledo, prowincyi Santander, zawałiła się ściana budowanego nowo domu, przyczem 5 robotników poniosło śmierć, a wielu odniosło ciężkie obrażenia.

Konstantynopol, 3 kwietnia. Proweniencie z Egiptu poddawane będą odtąd badaniu lekarskiemu i dezynfekcyi; kwarantannę zniesiono.

Londyn, 3 kwietnia. Książę i księżna Wels wyjechali wczoraj rano do Kopenhagi.

Londyn, 3 kwietnia. *Morning Post* donosi z Bagdadu, że milioner austriacki Darczi otrzymał rozległą koncesyę na kopalnie oleju skalnego w południowej i południowo zachodniej Persyi.

Londyn, 3 kwietnia. *Times* donosi z Buenos Aires: Postanowienie Argentyny zbudowania kosztem 2 milionów funtów szterl. dwóch nowych okrętów wojennych odpowiada polityce rządu argentyńskiego, który pragnie utrzymać na morzu przewagę nad Chili.

Buenos Aires, 3 kwietnia. Parowiec „Ateny“ rozbił się w cieśninie Magalhaena; kapitan okrętu i 18 marynarzy utonęło.

Pekin, 3 kwietnia. Układ mandżurski zawiera postanowienie, według którego Rosyjanie mają wycofać wojska z kraju stopniowo etapami, poczynając od południa. W Niuczwang rozwijają Rosyjanie ożywioną działalność. Przybywa tam wielu rekrutów. Zakładają liczne linie telegrafu.

Shanghai, 3 kwietnia. Rząd chiński wypłacił do rąk pełnomocników mocarstw trzecią ratę kontrybucyi, t. j. sumę 1,800.000 taelów.

### Podbój Transwaalu.

Londyn, 3 kwietnia. Kitchener donosi z Pretoryi: Pułkownik Lawley telegrafuje z Boshmanskop 31 z. m., że wysłał oddział gwardyi dragonów, który miał operować w odległości 10 mil na wschód od Boshmanskop. Lawley zamierzał następnie połączyć się z tym oddziałem. Wczoraj udało się oddziałowi zaskoczyć obóz Boerów. Boerowie, którzy otrzymali posiłki, odparli Anglików. Oddział ów, połączywszy się z główną siłą Lawleya, wykonał atak na Boerów ponownie; Boerowie zostali odparci ku południowemu wschodowi. Czterech angielskich oficerów jest rannych. Sześciu Boerów wzięto do niewoli. Straty nieprzyjaciół są znaczne.

Pretorya, 3 kwietnia. Podług telegramu lorda Kitchenera, powodem katastrofy kolejowej koło Barberton w Transwaalu 13go marca b. r. było to, że maszynista nie mógł wstrzymać pociągu, który po pochyłości pędzić zaczął z coraz większą szybkością. Na skrócie pociąg wyskoczył z szyn. Skutkiem katastrofy 35 żołnierzy i jedna osoba cywilno ponieśli śmierć na miejscu. Z rannych, przewiezionych do szpitala, dotychczas zmarło 6 osób.

### Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 3 kwietnia 1902. — Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godz. 2 min. 30. Akcye austriackiego Zakładu kredyt. 695.—, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 697.—, Akcye Anglobanku 285.—, Akcye Unionbanku 553.—, Akcye Länderbanku 421-50, Akcye Bankvereinu 464.—, Akc. Bodeneredit 945.—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —.—, Akcye Kolei państwowych 674.—, Akcye Kolei Południowej 64.—, Akcye Tramway A) 287-25, Akcye Tramway B) 283-25, Akcye Kolei Elbethal 463-50, Akcye Kolei Północnej —.—, Akcye Kolei Czerniowieckiej 563.—, Akcye Alpiny 393.—, Akcye Rima Muranyi 502.—, Akcye Praskiego Towarzystwa zel. 1457.—, Akcye Fabryki broni 328.—, Akcye Tureckie tytoniowe 294.—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 97-15, Renta majowa 101-75, Austriacka Renta koronowa 99-35, Węgierska Renta koron. 97-40, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 95-65, 4 pre. Listy Banku krajowego 97.—, 4 i pół pre. Listy Banku krajowego 100-50, 4 pre. Listy Banku hipotecznego 95-25, 4 i pół pre. Listy Banku hipotecznego 99-25, 5 pre. Listy Banku hipotecznego 110.—, 4-pre. Gal. Obligacye propinacyjne 98-35, 4-pre. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 96-90, 4-pre. pożyczka miasta Lwowa 92-85, Losy tureckie 108-25, Marki 117-35, Ruble 253-50.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.



Nadesłane.

Zapisy

przyjmuje codziennie od godz. 10-tej przed południem do godziny 2-giej

Stanisław Sachs

nauczyciel tańców

ulica Pańska 1. 17, drzwi Nr. 8.

Fabryka asfaltu i papy dachowej

Szeligi-Łyszkiewiczza inżyniera

Lwów - Marcina 29,

osusza gorącym asfaltem, jako jedynym środkiem, najbardziej zawilgocone ściany w pomieszkaniach, niszczy grzyb drzewny.

Wystawy i Muzea.

Muzeum imienia Lubomirskich.

W dnie powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem po godzinie 11 do 1.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dnie 20 hal. - Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. - Gabinet monet i medalii polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu, w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. - Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed południem do godziny 3 po południu w niedzielę i święta od godziny 10 do godziny 1. - Wstęp w dnie powszednie 40 hal., w niedzielę wolny.

Ruch pociągów osobowych e. k. kolei państwowych,

obowiązujący z dniem 15. lipca 1901 (Przyjazd i odjazd pociągów podany jest podług czasu środkowo-europejskiego)

Table with columns for 'Pociągi przyjeżdżają do Lwowa' and 'Pociągi odjeżdżają ze Lwowa'. It lists train numbers, departure times, and destinations like Kraków, Warszawa, and various regional stations.

Uwaga: Pora nocna jest oznaczoną ramkami. Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. W miesiące wydają bilety jazdy: „Zwykłe bilety Agencja dzienników J. St. Sokolowski w pasażu Hausmanna 1. 9 od 7-mej rano do 8-mej godziny wieczorem, zaś zwykłe i wszelkiego innego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. biuro informacyjne e. k. kolei państwowych (ul. St. Krasickiego 1. 5, w podwórzu, secedy II. drzwi Nr. 52) w godzinach urzędowych (8-3 w święta 8-12).

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Table listing various financial and commercial items such as bank shares, bonds, and interest rates, with columns for 'płaca' and 'żądają'.

Table listing government and municipal bonds, including 'Losy z roku 1854', 'Dług państwa', and 'Obligacje kolejowe'.

Table listing various types of bonds and securities, including 'Gal. pożycz. kr. z r. 1873', 'Pożyczka miasta Lwowa', and 'Obligacje z prawem pierwszeństwa'.

Table listing bank shares and other financial instruments, including 'Czerw. krzyża węg. tow.', 'Banku Anglo Austr.', and 'Banku krajowego'.

W sprawie konwersyi

Akcya kolei Karola Ludwika raczą się właściciele tychże akcyj por. umieść z domem bankowym

SOKAL & LILIEN

Zlecenia z prowincyi wykonujemy odwrotną pocztą



Licytacje.

L. cz. E. 345/2 (4) (2700 3-3)  
Dnia 24. kwietnia 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 3, sądu tutejszego licytacja realności lwh. 1435, połowy realności lwh. 291, realności lwh. 1460 i 2/3 części realności lwh. 474 gm. kat. Stecowa z przynależnościami.

Nieruchomości te oceniono a) realność lwh. 1435 na 200 kor., b) realność lwh. 1460 na 320 kor., c) 1/3 realności lwh. 291 na 900 kor., d) 2/3 realności lwh. 474 na 213 kor. 32 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 133 kor. 34 hal., ad b) 213 kor. 34 hal., ad c) 600 kor., ad d) 142 kor. 22 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Sniatyn, dnia 21. marca 1902.

L. cz. E. 1227/1 (5) (2688 3-3)  
Dnia 17. kwietnia 1902 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacja realności objętej lwh. 102 ks. gr. gm. kat. Liskowate wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta jest oceniona na 6909 kor., przynależności zaś 376 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 4856 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Dobromil, dnia 15. marca 1902.

L. cz. E. 1099/1 (8) (2648 3-3)  
Na żądanie Stowarzyszenia „Comercielle et Industrielle Creditbank“ w Nadwórnej odbędzie się dnia 30. kwietnia 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacja realności lwh. 259 ks. gr. gm. Hlebówka wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 3865 kor.

Najniższa cena wynosi 2576 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Dla osób którym edykt nie będzie mógł być doręczonym lub doręczenie nieda się usku-

tecznić w czasie właściwym albowież którym doręczenie edyktu nadaremnie usiłowanem będzie ustanawia się kuratora w osobie Antoniego Pekły w Bohorodczanach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Bohorodczany, dnia 17. marca 1902.

L. cz. E. 1238/1 (5) (2699 2-2)  
Dnia 30. kwietnia 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2 O. IV. w Szezerce, odbędzie się licytacja 1/4 części realności lwh. 263 i 161 ks. gr. gm. Humieniec objętych Stefana Stasiów własnych i całej posiadłości lwh. 126 i 1/4 realności lwh. 161 ks. gr. gm. kat. Humieniec objętych Dmytra Stasiów własnych wraz z przynależnościami.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione każda 1/4 część realności lwh. 161 ks. gr. gm. kat. Humieniec po 1600 kor., 1/4 część realności lwh. 263 ks. gr. gm. kat. Humieniec na 450 kor., zaś cała realność lwh. 126 tejże ks. gruntowej na 1600 kor. Sprzedaż tych nieruchomości nastąpi z osobna w porządku powyż podanym.

Najniższa cena wynosi odnośnie do każdej 1/4 części realności lwh. 161 ks. gr. gm. kat. Humieniec po 1000 kor. do 1/4 części realności lwh. 263 tejże ks. gr. 38 kor. odnośnie do realności lwh. 126 tejże ks. gr. 1066 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 Oddz. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Szezerce, dnia 17. marca 1902.

L. cz. E. 1982/1 (6) (2692 2-3)  
Na żądanie Kasy zaliczkowej „Nadzieja“ w Haliczu, odbędzie się dnia 30. kwietnia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacja połowy realności wyk. hip. l. 147 ks. gr. gm. kat. Temerowiec.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 223 kor. 95 hal.

Najniższa cena wynosi 149 kor. 39 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Halicz, dnia 11. marca 1902.

L. cz. E. 1113/1 (8) (2748 2-3)  
W sądzie tutejszym odbędzie się licytacja następujących nieruchomości: a) łąki w Sosnowie wyk. hip. 412 ocenionej na 200 kor. b) roli w Sosnowie wyk. hip. 790 ocenionej na 1000 kor. dnia 8 kwietnia 1902 o godz. 9 przed południem w Od ziale III.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 133 kor. 32 hal., ad b) 1280 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgło-

nić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Sniatyn, dnia 26. marca 1902.

nić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Wiśniowczyk, dnia 4. marca 1902.

L. cz. E. 421/2 (3) (2747 2-3)  
Na żądanie Ruskiej mieszczańskiej czystelni w Sniatynie odbędzie się dnia 15. kwietnia 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 w Sniatynie, licytacja realności objętej lwh. 684, II ks. gr. kat. Sniatyn.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2265 kor.

Najniższa cena wynosi 2265 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Sniatyn, dnia 22. marca 1902.

L. cz. E. 2077/1 (12) E. 37/1 (11) E. 3/2 (4) (2738 1-3)  
Na żądanie Nisona Tuchmana, Arona Tenenbauma i Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie, Salamona Schert a odbędzie się dnia 24. kwietnia 1902 o godz. 12 w południe, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV., licytacja a) realności lwh. 212 i 1/10 części realności lwh. 172 ks. gr. gm. Barycz, b) połowy realności lwh. 309 gm. Jasienica, c) połowy realności lwh. 744, poł wy z 7/4 części lwh. 745 i całej realności lwh. 1002 gm. Blizne wraz z przynależnościami, składającymi się z stodoły stojącej na parc. gr. 2092/1 ad a)

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione ad a) na 2089 kor. 50 hal., a to realność lwh. 212 na 1120 kor., zaś 1/10 część realności lwh. 172 na 669 kor. 50 hal., przynależności zaś ad a) na 300 kor., nieruchomości ad b) 235 kor., ad c) 1571 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 946 kor., dla realności lwh. 212 a 446 kor. 34 hal. dla 1/10 części realności lwh. 172., ad b) 117 kor. 50 hal., ad c) 1054 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Brzozów, dnia 5. marca 1902.

L. cz. E. 367/2 (3) (2777 1-3)  
Dnia 15. kwietnia 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze 1 w Sniatynie, licytacja realności objętej lwh. 3/I ks. gr. gm. kat. Sniatyn wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona 5207 kor. 65 hal.

Najniższa cena wynosi 5207 kor. 65 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Sniatyn, dnia 26. marca 1902.

L. cz. E. XVII. 2458/1 (5) (2038)

Na żądanie Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Krakowie zastąpionego przez adw. dra Ichheisera w Krakowie odbędzie się dnia 6. maja 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Krakowie (przy ul. św. Jana l. 13) licytacja a) realności lwh. 2168 gm. Kraków objętej pod l. kat. 206 Dz. VI. przy ul. św. Sebastjana pod l. orj. 20 i b) realności lwh. 1841 gm. Kraków objętej pod l. kat. 163 Dz. VI. przy ul. św. Sebastjana pod l. orj. 18 położonych (dłużników po połowie własnych) (ad a) i b) dwupiętrowe domy frontowe z dwupiętrowymi oficynami i 2 ogrodami) wraz z przynależnościami tych realności składającymi się z przedmiotów wyszczególnionych w protokole oszacowania z dnia 12. grudnia 1901 E. XVII. 2458/1.

Nieruchomości te, wystawione na licytację są ocenione a) mieszanicę realność lwh. 1841 na 83.996 kor. 48 hal., zaś lwh. 2168 na 95.064 kor. 56 hal., przynależności zaś realności lwh. 1841 na 468 kor., zaś lwh. 2168 na 458 kor.

Najniższa cena przy realności lwh. 1841 wynosi 41.732 kor. 24 hal., a przy realności lwh. 2168 wynosi 47.761 kor. 28 hal., wraz z przynależnościami poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVII. Kraków, dnia 26. lutego 1902.

L. cz. E. 6016/1 (6) (2736)  
Na żądanie Jakóba Horowitza, zastąpionego przez dr. Jana Mandyczewskiego, odbędzie się dnia 30. kwietnia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 w Tarnopolu, licytacja połowy ciała tab. lwh. 982 kat. gminy Tarnopol objętego z parceli bud. pod lkat. 601 na której znajduje się realność Nr. kons. 2025 oznaczona — się składającego spadkobierców Tauby Maryem Niewes własna.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2080 kor. 25 hal.

Najniższa cena wynosi 1040 kor. 13 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które jako z ustawą zgodne niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Tarnopol, dnia 9. lutego 1902.

L. cz. E. 26/2 (7) (2496)  
Na żądanie Hindy Wachs z Pruchnika odbędzie się dnia 2. maja 1902 o 10 godz. przed południem w sądzie w Pruchniku, licytacja realności lwh. 96 gm. Pruchnik miasto.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 3000 kor.

Najniższa cena wynosi 1667 kor.

Warunki licytacyjne które się zatwierdza, można przejrzeć w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Pruchnik, dnia 20. marca 1902.



L. cz. E. 40/2 (3) (2742) Zobowiązany Wasyl Dzundza i tow. w Ry-piance.

Dnia 24. kwietnia 1902 o godz 10<sup>1/2</sup> przed południem, odbędzie się w biurze Nr. III. sądu tutejszego, licytacja realności lwh. 75 ks. gr. gm. kat. Rypianka objętej dłużni-ków Wasyla w 2/3 częściach i Nastuni Dzun-dza w 1/3 części własnej

Nieruchomość ta, wystawiona na licyta-cyę, jest ocenioną na 2700 kor.

Najniższa cena wynosi 1800 kor., poni-żej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne do-kumenta przejrzeć można w Sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgło-sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym ter-minie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mo-głyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępo-wania jedynie przez przybicie na tablicy sądo-wej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Kałusz, dnia 14. marca 1902.

L. cz. E. 3218/1 (3) (2743) Zobowiązany Efroim Löw w Kałuszu.

Dnia 24. kwietnia 1902 godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. III. sądu tutejszego, licytacja realności lwh. 409 gminy Kałusz objętej dłużnika Efroima Löw własnej wraz z przynależnościami, składają-cemi się z komory, studni i t. d.

Nieruchomość ta, wystawiona na licyta-cyę, jest ocenioną na 1800 kor., przynależno-sci zaś na 1340 kor.

Najniższa cena wynosi 1570 kor., poni-żej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne do-kumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgło-sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym ter-minie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mo-głyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępo-wania jedynie przez przybicie na tablicy sądo-wej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Kałusz, dnia 8. marca 1902.

L. cz. E. 867/1 (7) (2658) Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego dla handlu w Jarosławiu, od-będzie się dnia 2. maja 1902 o godz. 11 przed południem w sądzie w Pruchniku licytacja 5/6 części lwh. 130 gm. Pruchnik miasto i połowy lwh. 219 teje gminy.

Nieruchomości, wystawione na licyta-cyę, są ocenione a to połowa lwh. 219 na 615 kor., zaś 5/6 lwh. 130 na 750 kor.

Najniższa cena wynosi co do połowy lwh. 219 308 kor., zaś co do 5/6 lwh. 130 375 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Pruchnik, dnia 21. marca 1902.

L. cz. E. 1312/1 (6) (2277) Na żądanie Maryi Łucyszyn odbędzie się dnia 5. maja 1902 o godz. 10 przed po-łudniem w sądzie niżej wymienionym, w biu-rze Nr. 16, w Zborowie licytacja połowy re-alityści lwh. 63 gm. Bzowica powstającej z pb. 79 na której znajduje się chata i budynki gospodarze i całej realności lwh 64 teje gm. składającej się z pg. 14<sup>2/1</sup> ogród 643 rola 644 pastwisko 645 rola 755 rola 756 rola 1227/2 rola 1410/1 rola 1411/1 łąka na-leżących do zobowiązanego.

Nieruchomości te, wystawione na licy-tację, są ocenione na kwotę tysiąc siedmset sześćdziesiąt jednej korony pięćdziesiąt halerzy.

Najniższa cena wynosi kwotę tysiąc sto siedm dziesiąt cztery (1174) koron 32 halerzy, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabu-larny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgło-sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym

terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mo-głyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych częściach nierucho-mości lwh. 92 księgi gruntowej gm. Olszyn bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępo-wania jedynie przez przybicie na tablicy sądo-wej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Zborów, dnia 3. marca 1902.

L. cz. E. 1967/1 (7) (2724) Dnia 5. maja 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w burze Nr. 46 Są-du tutejsz-go licytacja połowy realności lwh. 322 ks. gr. gm. kat. Brzyski objętej wraz z przynależnościami, składającymi się z wy-siewu.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 463 kor. 12 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutej-szym w biurze Nr. 46

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgło-sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mo-głyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie istnieją, bądź w toku postępo-wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępo-wania jedynie przez przybicie na tablicy sądo-wej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Jasło, dnia 17. marca 1902.

L. cz. E. 507/00 (37) (2656) Na żądanie Simona Öhlbauma zastapo-nego prz-z pełnomocnika dra Szpunara odbę-dzie się dnia 2. maja 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biu-rze Nr 13, celem zniesienia wspólnej własno-sci licytacja realności lwh. 513 gm. kat. Łańcut Heny Weisman, Mirli Sonnenschein, Mojżesza Sonnenscheina i Szymona Öhlbauma po 1/4 części własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest ocenioną na 34 860 kor.

Najniższa cena wynosi 17.080 kor., poni-żej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgło-sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym ter-minie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mo-głyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępo-wania jedynie przez przybicie na tablicy sądo-wej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego na-leży zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nierucho-mości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Łańcut, dnia 15. marca 1902.

L. cz. E. XVII. 2272/1 (16) (2587) Na żądanie dra Leona Rosenzweiga le-karza we Lwowie, zastąpionego przez adw. dra Leona Zisna i c. k. uprzyw. Galie. Ban-ku hipotecznego we Lwowie, zastąpionego przez adw. dra Holzera, odbędzie się dnia 1. maja 1902 o godz. 10 przed południem w są-dzie niżej wymienionym, w sali Nr. VI, licy-tacja realności pod lcons. 677<sup>2/4</sup> we Lwowie Nr. orj. 2 ul. pod Dębem położonej lwh. 615 II. Dz. ks. gr. miasta Lwowa objętej wraz z przynależnościami w protokole opisania i ocenienia realności z dnia 30. stycznia 1902 l. cz. E. XVII. 2272/1 (9) poszczególnionemi.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona a mianowicie dwa do-my czynszowe z dwiema oficynami wraz z gruntem podbudowlanym na 76.094 kor. 23 hal. a po odtrąceniu wartości służebności pos. 63 K. C. na 1227 kor. 82 hal. i warto-sci służebności pos. 97 K. C. na 430 kor. 20 hal ocenionych i przez nabywcę bez po-liczenia na cenę kupna przyjąć się mających

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Łańcut, dnia 15. marca 1902.

L. cz. S. 2/1 111 cc (2720 2-3) W sprawie konkursowej Edwarda Po-rębskiego i Hieronima Matkowskiego do prze-słuchania wierzycieli czyli zgadzają się na zatwierdzenie kontraktu kupna sprzedaży z daty Zbaraż 18. września 1901 i natychmia-sto zrealizowanie wierzytelności masy w drodze ugody wyznacza się audyencyę na dzień 11. kwietnia 1902 o godz 1 rano, w biurze Nr. 2. na którą się wszystkich wierzycieli wzywa.

Nowy Targ, dnia 28. marca 1902.

L. cz. S. 6/2 (1) (2750 1-3) Edykt konkursowy.

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, oddział VII zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku Jana Alsa, właściciela biura spedycyjnego we Lwowie ul Sykstuska l. 26. zarejestrowanego pod firmą J. Als gal. biuro spedycyjne i handlo-we we Lwowie

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radeę Sądu krajowego Gaffeina zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adwo-kata Dra Edwarda Kwolewskiego we Lwowie. Wierzycieli wzywa się, ażeby na audy-encyi, wyznaczonej na dzień 9. kwietnia 1902 o godz. 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 13, przy ul. Teatralnej. l 13. przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub z mianowania innego i jego zastępcy i przy-stąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, któ-rzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkur-sowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stoso-wnie do przepisów ord. konkurs, zgłosili w tym sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą uro-siłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli

na 74.436 kor. 20 hal., przynależności zaś na 1016 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 37.726 kor. 40 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgło-sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym ter-minie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mo-głyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postę-wania jedynie przez przybicie na tablicy sądo-wej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVII. Lwów, dnia 19. marca 1902.

L. cz. E. 4389/1 (3) (2744) Zobowiązany Awakun Brynda z Surki kat.

Dnia 24. kwietnia 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr III sądu tutejszego, licytacja całej realności lwh. 102 ks. gr. gm. kat. Siwka — Ungarsthat ob-jętej Awakuna Bryndy własnej wraz z przy-należnościami, składającymi się z domu mie-szkalnego i t. d.

Nieruchomość ta, wystawiona na licyta-cyę, jest ocenioną na 1000 kor.

Najniższa cena wynosi 666 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne do-kumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgło-sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mo-głyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępo-wania jedynie przez przybicie na tablicy sądo-wej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Kałusz, dnia 13. lutego 1902.

## Upadłości.

L. cz. S. 2/1 111 cc (2720 2-3)

W sprawie konkursowej Edwarda Po-rębskiego i Hieronima Matkowskiego do prze-słuchania wierzycieli czyli zgadzają się na zatwierdzenie kontraktu kupna sprzedaży z daty Zbaraż 18. września 1901 i natychmia-sto zrealizowanie wierzytelności masy w drodze ugody wyznacza się audyencyę na dzień 11. kwietnia 1902 o godz 1 rano, w biurze Nr. 2. na którą się wszystkich wierzycieli wzywa.

Nowy Targ, dnia 28. marca 1902.

L. cz. S. 6/2 (1) (2750 1-3) Edykt konkursowy.

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, oddział VII zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku Jana Alsa, właściciela biura spedycyjnego we Lwowie ul Sykstuska l. 26. zarejestrowanego pod firmą J. Als gal. biuro spedycyjne i handlo-we we Lwowie

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radeę Sądu krajowego Gaffeina zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adwo-kata Dra Edwarda Kwolewskiego we Lwowie. Wierzycieli wzywa się, ażeby na audy-encyi, wyznaczonej na dzień 9. kwietnia 1902 o godz. 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 13, przy ul. Teatralnej. l 13. przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub z mianowania innego i jego zastępcy i przy-stąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, któ-rzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkur-sowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stoso-wnie do przepisów ord. konkurs, zgłosili w tym sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą uro-siłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli

i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wy-klučení od udziałów uskuteczionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyj-nej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wy-borem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w czę-sci urzędowej Gazety Lwowskiej.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają we Lwowie lub w pobliżu Lwowa mają wy-mienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla dorę-czeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komi-sarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełno-mocnika dla doręczeń.

Lwów, dnia 28. marca 1902.

L. cz. V. 1/96 Nk. 260 Nk. 262 (2740) OGŁOSZENIE.

Zarządca mas konkursowej Mojżesza i Anny Picelów przedłożył projekty częściowego rozdziału fundusów masalnych.

Zawiadamia się wszystkich wierzycieli, którzy zgłosili swe pretensye z nadmienie-niem, że mogą projekty rozdziału przegłądać lub powiąż w odpisie u komisarza konkur-sowego lub u zarządcy masy p. Gerschona Weissa, i że uwagi swoje co do projektów rozdziału wnosić mogą ustnie lub pisemnie do komisarza konkursowego do dnia 23. kwie-tnia 1902.

W razie wniesienia zarzutów — stawić się mogą dotyczący wierzyciele do rozprawy i do ustalenia rozdziału na audyencyi, która na dniu 30. kwietnia 1902 na godz. 9 przed południem, w biurze u komisarza konkursowego Nr. drzwi 20 zostaje wyznaczoną.

Gorlice, dnia 23. marca 1902.

## Konkursa.

L. 998 (2705 3-3) KONKURS.

Magistrat miasta Wadowice ogła-sza konkurs do 10. kwietnia 1902 na obsadzenie posady weterynarza miej-skiego z roczną płacą 1200 koron.

Kandydaci mają się wykazać prze-pisaną kwalifikacją, świadectwem zdro-wia i moralnego zachowania się, tudzież że nie przekroczyli 40 roku życia.

Nadmienia się, że w terynarz miejski pobiera także subwencyę z Wy-działu Rady powiatowej w Wadowicach w kwocie 400 kor. pod warunkami przez tenże Wydział ustanowionemi.

Wadowice, dnia 26. marca 1902.

Burmistrz.

Z. Z. 2238/M. I. (2726 2-3) Concours-Ausschreibung.

Im k. k. Redaktions-Bureau des Reichs-gesetzblattes in Wien ist die Stelle des Red-acteurs der polnischen Ausgabe des Reichs-gesetzblattes mit den systemmässigen Bezügen der VIII. Rangklasse in Erledigung ge-kommen.

Die Bewerber um diesen Dienstposten haben sich über ihr Alter, über ihre öster-reichische Staatsbürgerschaft über die zurück-gelegten Studien und über ihre bisherige Verwendung auszuweisen und sich beifügen Erprobung der vollkommenen Kenntnis der deutschen und polnischen Sprache einer un-ter amtlicher Aufsicht stattfindend-n Prüfung zu unterziehen, für welche als Hilfsmittel bloß die Beibringung von Wörterbüchern ge-fordert ist.

Diese Prüfung besteht in der schrift-lichen Uebersetzung von Gesetzen und Ver-ordnungen theils aus der deutschen in die polnische, theils aus der polnischen in die deutsche Sprache.

Die Kompetenzgesuche sind entweder bei dem k. k. Ministerium des Innern oder bei der k. k. Statthalterei in Lemberg läng-stens bis 32. Mai 1902 einzureichen.

Als Tag der Prüfung wird der 20. September 1902 mit dem Beifügen bestimmt, dass jeder Kompetent sich zur Ablegung der-selben bei jener Behörde, bei welcher er sein Kompetenzgesuch überreicht hat, d. h. entweder bei dem Ministerium des Innern oder bei der Statthalterei in Lemberg, an dem letzterwähnten Tage um 9 Uhr vormit-tags einzufinden hat.

K. k. Minister des Innern.



### Concurs-Ausschreibung \*)

für die Aufnahme in

- a) das Erziehungs-Institut für verwaiste Officierssöhne,
- b) die Militär-Realschulen,
- c) die beiden Militär-Akademien und
- d) die Officierstöchter Erziehungs-Institute.

Mit Beginn des Schuljahres 1902/1903 (1. September im Erziehungs-Institute für verwaiste Officierssöhne und in den Militär-Realschulen, 21. September in den Militär-Akademien) werden in den vorerwähnten k. und k. Militär-Erziehungs- und Bildungs-Anstalten beiläufig 440 (ganz- und halbfreie Ararial-, Stiftungs- und Zahl-) Plätze zur Besetzung gelangen.

Dieselben vertheilen sich mit:

60 im Erziehungs-Institute für verwaiste Officierssöhne,	
200 auf den I.	
10 " " II.	} Jahrgang der Militär-Unterrealschulen,
35 " " III.	
15 " " IV.	
110 " " I. Jahrgang der Theresianischen und der Technischen Militär-Akademie.	

In den I. Jahrgang der Militär-Oberrealschule können wegen Mangel an Raum keine Bewerber einberufen werden.

In den II. und in den III. Jahrgang der Militär-Oberrealschule findet eine regelmäßige Aufnahme nicht statt; es werden in diesen Jahrgängen nur jene Plätze besetzt, welche durch zufälligen Abgang (Tod, Entlassung, etc.) frei werden.

Die Aufnahmebedingungen sind in der mit dem 6. Stücke des Normal-Verordnungsblattes für das k. und k. Heer vom Jahre 1900 verlautbarten „Vorschrift über die Aufnahme von Aspiranten in die k. und k. Militär-Akademien-, Realschulen und das Erziehungs-Institut für verwaiste Officierssöhne“ enthalten\*). Im nachstehenden werden nur die allgemeinen Bedingungen für die Aufnahme der Aspiranten hervorgehoben.

Diese sind:

1. Die österreichische oder die ungarische Staatsbürgerschaft;
2. Die körperliche Eignung;
3. Ein befriedigendes sittliches Verhalten;
4. Das erreichte Minimal- und nicht überschrittene Maximalalter; in dieser Beziehung ist für den Eintritt in das Erziehungs-Institut für verwaiste Officierssöhne das nicht überschrittene 10. Lebensjahr; in den I. Jahrgang der Militär-Unterrealschule das erreichte 10 und nicht überschrittene 12 Lebensjahr; in den II. Jahrgang der Militär-Unterrealschule das erreichte 11 und nicht überschrittene 13 Lebensjahr; in den III. Jahrgang der Militär-Unterrealschule das erreichte 12 und nicht überschrittene 14 Lebensjahr; in den IV. Jahrgang der Militär-Unterrealschule das erreichte 13 und nicht überschrittene 15 Lebensjahr; in den I. Jahrgang der Militär-Akademie das erreichte 17 und nicht überschrittene 20 Lebensjahr festgesetzt; das Alter wird mit 1. September berechnet; assentirte Bewerber werden in die Militär-Oberrealschule und in die Militär-Akademien nicht aufgenommen;
5. die erforderlichen Vorkenntnisse, und zwar für den Eintritt in den I. Jahrgang der Militär-Unterrealschulen die Nachweisung der befriedigenden Frequentierung der 4 oder 5. Classe einer Volksschule; in den II. Jahrgang der Militär-Unterrealschulen die Nachweisung der befriedigenden Frequentierung der 1. Classe einer Mittelschule, beziehungsweise dieser Classe einer nach dem XXXVIII. Gesetz-Artikel vom Jahre 1868 organisierten Bürgerschule, oder Communal-Bürgerschule in Fiume; in den III. Jahrgang der Militär-Unterrealschulen die Nachweisung der befriedigenden Frequentierung der 2. Classe einer Mittelschule, beziehungsweise dieser Classe einer nach dem XXXVIII. Gesetz-Artikel vom Jahre 1868 organisierten Bürgerschule, oder der Communal-Bürgerschule in Fiume; in den IV. Jahrgang der Militär-Unterrealschulen die Nachweisung der befriedigenden Frequentierung der 3. Classe einer Mittelschule, beziehungsweise dieser Classe einer nach dem XXXVIII. Gesetz-Artikel vom Jahre 1868 organisierten Bürgerschule, oder der Communal-Bürgerschule in Fiume; in den I. Jahrgang der Militär-Akademien die Nachweisung der befriedigenden Frequentierung der höchsten Classe einer vollständigen Mittelschule;
6. die Übernahme der Verpflichtung, in den Militär-Realschulen und Akademien mit Beginn eines jeden Schuljahres das Schulgeld im Betrage von 28 Kr. zu entrichten.

Anspruch auf ganz- oder halbfreie Ararial-Plätze haben in den Militär-Realschulen und -Akademien nach § 3 der erwähnten Vorschrift bloss Söhne von Officieren, Militär-Beamten, Unterofficieren des activen und des Invaliden Standes, dann von Hof- und Civil-Staats-Beamten, wenn die vorgezeichneten Bedingungen erfüllt sind.

Auf Ararial-Plätze im Erziehungs-Institute für verwaiste Officierssöhne haben nur Waisen von Officieren und erst in Ermangelung solcher auch Waisen von Militär-Beamten dann von Unterofficieren und Gleichgestellten Anspruch.

Bei dem erfahrungsgemäss alljährlich bestehenden Andrang auf Ararialplätze in den ersten Jahrgang der Militär-Unterrealschulen seitens solcher Aspiranten, welche der 1. und 2. Gruppe der Anspruchsberechtigten angehören, wird eine Berücksichtigung jener, welche erst in die 3., 4. und 5. Gruppe eingereiht sind, voraussichtlich nicht eintreten können.

Gesuche von Personen der letztgenannten Gruppen — Gagisten in der Reserve, im Verhältnisse „ausser Dienst“ des Heeres, der Kriegs-Marine und der k. und k. Landwehr, dann im nicht activen Stande, im Verhältnisse „der Evidenz“ und „ausser Dienst“ der k. und k. Landwehr; ferner Unterofficiere und Gleichgestellte des activen und des Invaliden Standes; endlich Hof- und Civil-Staats-Beamte — sind daher nicht einzusenden, weil sie ohne Erfolg bleiben müssten.

Gesuche um Ararial-Plätze sind von Personen des Heeres, der Kriegs-Marine und der Landwehren im Dienstwege, jene von Hof- und Civil-Staats-Beamten durch ihre vorgesetzte Behörde demjenigen Militär-Territorial-Commando einzusenden, in dessen Bereich die Bewerber angestellt sind oder wohnen.

Alle Aspiranten müssen sich einer Aufnahmeprüfung unterziehen.

Die Aspiranten für den I. Jahrgang der Militär-Unterrealschule können die Prüfung in ihrer Muttersprache ablegen; die Unkenntnis der deutschen Sprache bildet — bei sonst guten Fähigkeiten der Aspiranten — kein Hindernis für die Aufnahme. Auch Aspiranten für die höheren Jahrgänge der Militär-Unterrealschule können die Aufnahmeprüfung in ihrer Muttersprache ablegen, sobald sich in der Prüfungs-Commission Mitglieder vorfinden, welche in der Muttersprache der Aspiranten die Prüfung vornehmen können; Bewerber welche Mittelschulen mit ungarischer Unterrichtssprache frequentierten, können die Aufnahmeprüfung II., III. und IV. Jahrgang der Militär-Unterrealschule unbedingt in ungarischer Sprache ablegen; immerhin aber müssen diese Aspiranten der deutschen Sprache soweit mächtig sein, um dem Unterrichte mit Nutzen folgen zu können.

Die Aspiranten für die Militär-Oberrealschule und für die Militär-Akademie haben die Prüfung in deutscher Sprache abzulegen, welcher sie soweit mächtig sein müssen, dass die Möglichkeit des Studienerfolges in dieser Beziehung gesichert erscheint.

Im allgemeinen erstreckt sich die Prüfung für die Aufnahme in die höheren Jahrgänge der Militär-Realschule und für den I. Jahrgang der Militär-Akademie auf die Gegenstände der vorhergehenden Jahrgänge in jenem Umfange, in welchem sie in diesen zum Vortrage gelangen.

\*) Exemplare dieser Concurs-Ausschreibung, dann der Vorschrift über die Aufnahme von Aspiranten in die oben angegebenen k. und k. Militär-Erziehungs- und Bildungs-Anstalten sind von der k. und k. Hof- und Staatsdruckerei oder von der Hof-Buchhandlung L. W. Seidel & Sohn in Wien zu beziehen.

Die militärischen Geschicklichkeiten, dann die militärischen Übungen bilden keinen Gegenstand der Prüfung.

Der Umfang der Aufnahmeprüfung ist in der Beilage I. der Vorschrift über die Aufnahme von Aspiranten für jeden Jahrgang kurz angedeutet. Es wird jedoch bemerkt, dass vermöge des neuen Lehrplanes für die Theresianische Militär-Akademie auch jene Bewerber entsprechende Vorkenntnisse aus dem Lehrgegenstande „Darstellende Geometrie“ nachweisen müssen, welche in diese Militär-Akademie aspirieren.

Die Theresianische Militär-Akademie hat die Bestimmung, die Zöglinge für die Infanterie, für die Jäger-Truppe und für die Cavalerie heranzubilden; die Technische Militär-Akademie ist zur Ausbildung der Zöglinge für die Pionnier-Truppe, dann für das Eisenbahn- und Telegraphen-Regiment bestimmt.

In den Gesuchen um die Aufnahme in die letztgenannte Militär-Akademie ist anzuführen, ob der Aspirant die Aufnahme in die Artillerie- oder in die Genie-Abtheilung anstrebt.

Die Eintheilung der in die Technische Militär-Akademie einberufenen Bewerber aller Platzkategorien in die beiden Abtheilungen obliegt dem Akademie-Commando. Diese Eintheilung erfolgt nach Abschluss der Aufnahmeprüfung nach den Standes- und Bewerbungsverhältnissen und es werden hiebei die in den Gesuchen ausgedrückten Wünsche nach Möglichkeit berücksichtigt.

Den Aufnahmesgesuchen sind beizulegen:

1. Der Tauf- (Geburts-) Schein;
2. das ärztliche Gutachten über die körperliche Eignung des Aspiranten (ausgestellt im Sinne der mit der Circular-Verordnung vom 10. Februar 1891, Abth. 14 Nr. 3671 von 189) — Normal-V.-Bl., 7 Stück — verlautbarten „Vorschrift zur ärztlichen Untersuchung der Aspiranten bei der Aufnahme in die Militär-Erziehungs- und Bildungs-Anstalten“;
3. das letzte Schulzeugnis (Schulnachricht, Schulausweis) des gegenwärtigen Schuljahres, dann das ganzjährige Schulzeugnis für das verfllossene Schuljahr\*);
4. der Heimatschein; eventuell bei Stiftungsplätzen
5. die besondere Nachweisung, dass der Bewerber den Bedingungen des Stiftsbriefes entspricht.

Zahlzöglinge werden in die Militär-Realschulen und -Akademien nur nach Massgabe des vorhandenen Raumes aufgenommen. Hinsichtlich der Bedingungen, unter welchen der Eintritt gestattet ist, wird auf die oben angeführte Vorschrift vom Jahre 1900 mit dem Beifügen hingewiesen, dass das Kostgeld für die Militär-Realschulen mit jährlich 800 Kronen, für die Militär-Akademien mit 1.600 Kronen festgesetzt ist. Dasselbe ist halbjährig im Vorhinein bei der Cassa der betreffenden Anstalt zu entrichten. Eine bereits erlegte Rate des Kostgeldes wird bei vorzeitigem Austritte eines Zahlzöglings grundsätzlich nicht rückerstattet.

Gesuche um Zahlplätze sind von Personen des Heeres, der Kriegs-Marine und der Landwehren im Dienstwege, jene von Hof- und Civil-Staats-Beamten durch ihre vorgesetzte Behörde demjenigen Militär-Territorial-Commando einzusenden, in dessen Bereich die Bewerber angestellt sind oder wohnen. Privat-Personen haben die Gesuche bei dem nächsten Platz- oder Ergänzungsbezirks-Commando einzureichen.

Gesuchen um Zahlplätze ist ausser den oben angeführten Documenten noch die amtliche Bestätigung beizulegen, dass die Angehörigen in der Lage sind, die Kosten eines Zahlplatzes zu bestreiten.

Das Schulgeld von 28 Kronen wird mit Beginn eines jeden Schuljahres gezahlt.

Ausserdem ist für jeden Zahlzögling im höchsten Jahrgange einer Militär-Akademie mit der letzten Rate des Kostgeldes der für die Ausstattung des Zöglings im Falle seines Austrittes als Officier jeweilig festgesetzte Betrag zu erlegen.

Auf Zahlplätze haben die Söhne aller österreichischen oder ungarischen Staatsbürger Anspruch, jedoch erhalten talentierte Jünglinge mit guten Schulzeugnissen, insbesondere Söhne von Officieren und von Militär- (Kriegs-Marine-, Landwehr-) Beamten, dann von Hof- und Civil-Staats-Beamten den Vorzug.

Gesuche um Verleihung von Ararial- und Zahlplätzen werden von den Ergänzungsbezirks-, Platz- und Corps (Militär-) Commanden bis 15. Mai 1901 entgegengenommen.

Gesuche, welche nach diesem Termine bei den oben genannten Behörden einlangen, werden unbedingt zurückgewiesen.

Im Officierstöchter-Erziehungs-Institute zu Ödenburg können mit Beginn des nächsten Schuljahres (1. September) besetzt werden:

- 6 ganzfrei Ararial-Plätze,
- 4 " Kaiserin Elisabeth-Stiftungsplätze,
- 1 ganzfreier Franz Joseph-Elisabeth-Stiftungsplatz,
- 1 " Rudolf-Stephanie-Stiftungsplatz,
- 3 ganzfreie Valerie-Stiftungsplätze,
- 2 " Ödenburger Frauenvereines-Stiftungsplätze,
- 2 " IV. Staats-Wohlthätigkeits-Lotterie-Stiftungsplätze.

Alle vorerwähnten Plätze sind nur für Töchter (Waisen) von Officieren des Soldatenstandes bestimmt.

Weiter wird in diesem Institute besetzt:

- 1 ganzfreier niederösterreichischer Landes-Freiplatz,
- 1 halbfreier Fürst Schwarzenberg-Stiftungsplatz für ganzverwaiste oder halbverwaiste Töchter von Officieren des Uhlanen-Regiments Nr. 2.

Die Aspirantinnen müssen das 7. Lebensjahr vollendet und dürfen das 12. Lebensjahr nicht überschritten haben; weiter müssen sie eine, ihrem Lebensalter angemessene Vorbildung nachweisen.

Im Officierstöchter-Erziehungs-Institute zu Ödenburg können auch einige Zahlplätze verliehen werden.

Anspruch auf Zahlplätze haben nur Töchter (Waisen) von Officieren und Militär- (Kriegs-Marine-, Landwehr-) Beamten.

Das Kostgeld — jährlich 1.000 Kronen — ist halbjährig im Vorhinein bei der Cassa des Institutes zu erlegen.

Eine bereits erlegte Rate des Kostgeldes wird bei vorzeitigem Austritte des Zahlzöglings grundsätzlich nicht zurückgestellt.

Die Aufnahmebedingungen sind in der mit dem 45. Stücke des Normal-Verordnungsblattes für das k. u. k. Heer vom Jahre 1892 verlautbarten Organisation der Officierstöchter-Erziehungs-Institute enthalten\*\*).

Bezüglich des niederösterreichischen Landes-Freiplatzes wird die Verlautbarung vom niederösterreichischen Landes-Ausschusse erfolgen.

Gesuche um Verleihung des Fürst Schwarzenberg-Stiftungsplatzes sind dem Commando des Uhlanen-Regiments Nr. 2 bis 15. Mai 1902 zu übergeben, für die übrigen Plätze sind die Gesuche bis 15. Mai 1902 im Dienstwege an die Militär-Territorial-Commanden einzusenden.

Da bei Verleihung letzterwähnter Plätze mittellose Doppelwaisen und vaterlose Waisen zunächst berücksichtigt werden müssen, die Anzahl der verfügbaren Plätze aber sehr gering ist, so müssen Gesuche um Aufnahme mütterloser Waisen, oder solcher Aspirantinnen, deren Eltern leben, voraussichtlich ohne Erfolg bleiben. Gesuche um Aufnahme nicht verwaiseter Officierstöchter sind nicht einzusenden.

Den Aufnahmesgesuchen sind beizulegen:

1. Der Tauf- (Geburts-) Schein;
2. der Heimatschein (kann binnen Jahresfrist nachgetragen werden);
3. das militär-ärztliche und beziehungsweise auch das Impfzeugnis;
4. das letzte Schulzeugnis

Gesuche, welche nach dem vorerwähnten Zeitpunkte einlangen, werden zurückgewiesen.

In dem Officierstöchter-Erziehungs-Institute zu Hernalts in Wien können mit Beginn des nächsten Schuljahres, wegen der Standes- und Raumverhältnisse dieses Institutes, weder Freiplätze noch Zahlplätze besetzt werden.

Wien, im Februar 1902.

Vom k. u. k. Reichs-Kriegs-Ministerium.

\*) Die zur Aufnahmeprüfung einberufenen Aspiranten haben das ganzjährige Schulzeugnis für das Schuljahr 1901/1902 in die Anstalt mitzubringen.

\*\*) Dieselben sind von der Hof-Buchhandlung L. W. Seidel & Sohn in Wien zu beziehen.



# Übersicht

der mit Beginn des Schuljahres 1902/1903 in den nachbezeichneten Militär-Erziehungs- und Bildungs-Anstalten erledigten Privat-Stiftungsplätze, auf welche auch Personen des Heeres in dem Falle Anspruch haben, wenn sie den besonderen Bedingungen des Stiftsbriefes entsprechen.

Name der Stiftung	Zahl der Plätze	Anstalt, in welcher die Plätze besetzt werden	Widmung der Stiftung	Behörde oder Person, an welche die Gesuche einzusenden sind
Freiherr von Brady	2	Genie-Abtheilung der Technischen Militär-Akademie eventuell Militär-Unterrealschule	Für in Irland geborene Jünglinge katholischer Religion.	Erzbischof von Dublin
Freiherr von Chaos	1	I. Jahrgang einer Militär-Unterrealschule	Für Chaos'sche Stifflinge des k. k. Waisenhauses in Wien.	Magistrat der k. k. Reichshaupt- und Residenzstadt Wien.
Cameralrath Franz Frank	1	Genie-Abtheilung der Technischen Militär-Akademie oder Militär-Unterrealschule	Für Verwandte des Stifters.	
Kaiser Franz Josef	1	Militär-Unterrealschule	Für Söhne solcher Civilbeamten, die früher in Armee Officiere waren.	
Franz Josef-Elisabeth	5	Militär-Waisenhaus	Für solche mittellose verwaiste Söhne von Personen des Heeres, der Kriegs-Marine und der beiden Landwehren, welchen ein Einspruch auf Ararial-Plätze im Officierswaisen-Institute zusteht.	Reichs-Kriegs-Ministerium.
Johann und Eleonore Gillich	1	Militär-Unterrealschule	Für Kinder mittelloser österreichisch-ungarischer Staatsbürger.	
Georg Franz von Griener	1	Militär-Unterrealschule oder Militär-Akademie	Für unbemittelte niederösterreichische Landeskinder, zunächst für Verwandte des Stifters.	Niederösterreichische Statthalterei.
Hermann-Hensel-Ingenieur	2	Genie-Abtheilung der Technischen Militär-Akademie eventuell Militär-Oberrealschule	Für Söhne von Mitgliedern des Hermann-Hensel-Ingenieur-Stiftungsvereines.	Curatel der Stiftung (Technische Militär-Akademie).
Ingenieur	3	Genie-Abtheilung der Technischen Militär-Akademie	Für Söhne: a) von Officieren des Geniestabes und von solchen, welche Officiere des Geniestabes waren; b) von beim Geniestabe commandirten Officieren, wenn letztere aus der bestandenen Genie Waffe stammen, dann von Officieren, welche den bestandenen Genie-Regimenten angehörten; c) in Ermanglung von Bewerbern nach a) und b), Söhne von Officieren der Pionnier-Truppe, dann des Eisenbahn und Telegraphen-Regiments.	Reichs-Kriegs-Ministerium.
Franz Graf Kinsky	1	Militär-Realschule oder Theresianische Militär-Akademie	Für Söhne jener k. u. k. Officiere, welche in der Theresianischen Militär-Akademie ihre Erziehung erhielten und als Officiere ausgetreten sind.	Theresianische Militär-Akademie.
Octavian Graf Kinsky	1	Militär-Unterrealschule	Für Abkömmlinge der gräflichen Familie Kinsky, welche a) den Namen Kinsky führen, b) den Namen Kinsky nicht führen.	Landesadvocat Doctor Anton Siebert in Prag (Nr C 937—II), als Bevollmächtigten des verleihungsberechtigten Zdenko Grafen Kinsky.
Bischof Kováts	1	Militär-Unterrealschule	Für einen Knaben aus dem ehemaligen Grenzgebiete und Stamme der Székler.	12. Corps-Comando in Hermannstadt.
Major Josef von Kraus	2	Militär-Unterrealschule	Für Söhne von Personen des Mannschaftsstandes 1. des Husaren-Regiments Nr. 9; 2. welche früher im Husaren-Regimente Nr. 9 gedient haben; 3. des k. u. k. Heeres überhaupt	Comando des Husaren Regiments Nr. 9.
Oberst-Brigadier Leopold von Kreyssern	1	Theresianische Militär-Akademie	Für eheliche Söhne von k. u. k. Officieren, welche in Niederösterreich geboren, katholischer Religion und deren Eltern unbemittelt sind.	Maximilian Graf Hardegg zu Seefeld in Niederösterreich.
General-Major Siegmund Lázár von Etska	1	Militär-Unterrealschule	1. Jünglinge mit der Abstammung aus des Stifters Familie und ihre Verwandten, unter diesen wieder die Söhne von k. u. k. Officieren, dann Staatsbeamten. 2. Officierssöhne mit der Abstammung aus dem Temeser Banate 3. Jünglinge adeliger Familien aus dem Temeser Banate, unter welchen jene, deren Väter Staatsbeamte sind oder waren, den Vorzug haben.	Feldzeugmeister Ludwig Ritter Schwitzer von Bayersheim, Commandant des 7. Corps und Commandandierender General in Temesvár.

Name der Stiftung	Zahl der Plätze	Anstalt, in welcher die Plätze besetzt werden	Widmung der Stiftung	Behörde oder Person, an welche die Gesuche einzusenden sind
Rudolf Freiherr von Mandell	2	Officierswaisen-Institut	Für in Ungarn geborene Söhne solcher verstorbener Officiere der k. u. Landwehr, welche früher im gemeinsamen Heere gedient haben. Aspiranten aus dem Bihar Comitate haben den Vorzug.	K. u. Landesvertheidigungs-Minister.
Oberst Valentin von Modesti	3	Militär-Unterrealschule oder Militär-Akademie	Für solche in Triest, Mitterburg oder Pola geborene Jünglinge, deren Väter dem Staate vorzügliche Dienste geleistet haben.	Statthalterei in Triest.
Gemeinde O.-Beese	1	Militär-Realschule oder Militär-Akademie	Für Angehörige der Gemeinde O.-Beese.	Gemeindevorstellung O.-Beese (Bäcker Comitatus in Ungarn).
Karl Graf Ogara	1	Genie-Abtheilung der Technischen Militär-Akademie oder Militär-Oberrealschule	Für Söhne von k. u. k. Officieren, deren Eltern Irländer sind und in k. u. k. Militärdiensten stehen, eventuell für solche Jünglinge, welche von irländischen Eltern abstammen und adelig sind.	Reichs-Kriegs-Ministerium.
Johann Ostoits und Therese Ostoits, geborene Zozuk	1	Militär- oder Marine-Akademie	1. Die nach Maria-Theresiopel zuständigen Anverwandten eines der Stifter; 2. die Anverwandten eines der Stifter, welche wo immerhin zuständig sind; 3. die aus Maria-Theresiopel stammenden und dahin zuständigen Jünglinge; 4. die in der Österreichisch-ungarischen Monarchie heimatständigen Jünglinge überhaupt	Griechisch-orientalische Kirchengemeinde serbischer Nationalität in Maria-Theresiopel.
J. E. A. Ruthmayer	3	Officierswaisen-Institut	Für ganz verwaiste oder vom Vater verwaiste Söhne von Personen des Heeres, der Kriegs-Marine und der beiden Landwehren, welche einer christlichen Confession angehören.	Reichs-Kriegs-Ministerium.
Sabbas von Tököly	2	Marine-Akademie oder Genie-Abtheilung der Technischen Militär-Akademie eventuell Militär-Unterrealschule	1. Für Söhne jener Officiere serbischer Nationalität und griechisch-orientalischer Religion, welche bei den bestandenen kroatischen, slawonischen, syrmischen und Banater Grenz-Infanterie-Regimenten oder dem Titler Grenz-Infanterie-Bataillon gedient haben; 2. für Söhne jener k. u. k. Officiere besagter Nationalität und Religion, welche aus dem ehemaligen kroatischen, slawonischen, syrmischen und Banater Militär Grenzgebiete gebürtig sind; 3. für Söhne von k. u. k. Officieren serbischer Nationalität und griechisch-orientalischer Religion überhaupt.	Ferdmarschall-Lieutenant Theodor Ritter von Millinkovic in Wien.
Anton Graf Triangi	1	Genie-Abtheilung der Technischen Militär-Akademie	1. Abkömmlinge der Erben des Stifters; 2. Söhne von Officieren der Geniewaffe; 3. Söhne von Personen des k. u. k. Heeres überhaupt.	Karl Graf Triangi in Trient.
General-Major Ludwig Woher	1	Militär-Unterrealschule oder Militär-Akademie	In erster Linie: für vom gemeinsamen Stammvater Christoph Woher aus dessen Ehe mit Maria Knau abstammende Woher; in zweiter Linie: für vom gemeinsamen Stammvater Christoph Woher aus dessen Ehe mit Rosine Schnell abstammende Woher.	Reichs-Kriegs-Ministerium.
Daniel Zelenay	1	Militär-Unterrealschule	1. Söhne von Militär-Personen vom Hauptmanne abwärts, welche im Infanterie-Regimente Nr. 2 dienen oder gedient haben; 2. Söhne von Militär-Personen vom Hauptmanne abwärts überhaupt.	

L. 31.629. (2725)  
 Ogłoszenie konkursu.  
 W obrębie c. k. galicyjskiej krajowej Dyrekcji skarbu jest do obsadzenia jedna posada służbowa dla utrzymania ewidencji katastru podatku gruntowego ze stanowiskiem służbowym w Zaleszczykach, względnie jedna posada geometry ewidencyjnego II. klasy i kilka posad elewów ewidencyjnych.  
 Starsi geometrzy ewidencyjni, tudzież geometrzy ewidencyjni I. i II. kl., którzy żyją sobie przeniesienia w równym charakterze służbowym do Zaleszczyk, jakoteż kandydaci o posadę geometry ewidencyjnego II. względnie o posadę elewów ewidencyjnych, mają swoje należycie udokumentowane podania w terminie trzytygodniowym wnieść do Prezydium c. k. krajowej Dyrekcji skarbu.  
 Kandydaci, którzy nie pozostają w służbie utrzymania ewidencji katastru podatku gruntowego, mają oprócz ogólnych warunków

przepisanych dla służby państwowej i fizycznego uzdolnienia do służby polowej, znajomości języków, jak nie mniej dotychczasowej służby względnie zatrudnienia, wykazać się świadectwem z ukończenia z dobrym postępem studyów z matematyki, geometrii wykresnej i geodezji.  
 Kandydaci o posadę elewa ewidencyjnego mają oprócz tego przedłożyć rewers studentacyjny.  
 Elewi ewidencyjni taktowani są przy podrózach i przesiedleniach jako urzędnicy ewidencyjni XI. klasy rangi w myśl artykułu III ustawy z dnia 23. maja 1883 (Dz. P. Nr. 84).  
 C. k. krajowa Dyrekcja skarbu.  
 Lwów, dnia 16. marca 1902.  
 Korytowski.



196 pr. (2730 2-3) **KONKURS**  
 Celem obsadzenia jednej posady adjunkta Prokuratury skarbu w IX. klasie i ewentualnie jednej posady koncepty w X. klasie rangi w etacie c. k. galic. Prokuratury skarbu. Kompetencji o te posady winni wnieść podania zaopatrzone w dowody znajomości języków krajowych i języka niemieckiego, tudzież uzyskania stopnia doktora prawa odbytych praktyki sądowej i złożenia egzaminu przynajmniej dla służby konceptowej przy Prokuraturach skarbu, w przepisanej drodze służbowej do Prezydium c. k. gal. Prokuratury skarbu we Lwowie w przeciągu czterech tygodni.  
 Lwów, dnia 1. kwietnia 1902.

915 (2674 1-3) **KONKURS.**  
 Przy Bobreckim Wydziale Rady Powiatowej jest do obsadzenia posada administratora urzędów gminnych z płacą roczną 1600 kor i ryczałtem na objazdy kwocie 600 kor rocznie, z prawem emerytury i poborów czterech pięćdziesiąt po 200 kor.  
 Kandydaci wykazać się winni, że skończyli 24 rok życia a nie przekroczyli wieku 40 lat, dokładną znajomość języka polskiego, ruskiego i niemieckiego w słowie i piśmie, świadectwem zdrowia, prawem obywatelstwa państwowego, życiem nieposzlakowaną a w końcu znajomością ustaw administracyjnych, ustroju ich praw obowiązków.  
 Pierwszeństwo będą mieli ci kandydaci, którzy wykazali się świadectwem złożonego egzaminu z rachunkowości państwowej i odbyłą praktyką przy urzędach autonomicznych.  
 Posada zostanie nadana na razie prowizorycznie, a podania wnosić należy do końca kwietnia b. r. do Wydziału powiatowego.  
 Bóbrka, dnia 26. marca 1902.

Z Wydziału Rady powiatowej.  
 Witold Niezabitowski, prezes.

## Wyroki prasowe.

Pr. III. 57/2 (2) (2757) **OBWIESZCZENIE.**  
 C. k. Sąd krajowy jako prasowy na zamieszczone w Nr. 88 czasopisma „Naród” z dnia 30. marca 1902 artykuły pod tytułem „Zmartwychwstanie” w ustępie „Rozbrzmiewają dzwony” do „pyszni się w słoneczu” strona 1, Iam 1, II. „Ukrzyżowanie” cały artykuł z wyjątkiem napisu i podtytułu strona 3, Iam 4, zawierają znamiona występku z §§. 302 i 303 u. k. ad II. Zarządni obrazy religii z §. 122 lit. a u. k. zakazuje się rozszerzania tych artykułów.  
 C. k. Sąd krajowy, jako prasowy.  
 Kraków, dnia 1. kwietnia 1902.

Pr. III. 58/2 (2) (2758) **OBWIESZCZENIE.**  
 C. k. Sąd krajowy jako prasowy na zamieszczone w Nr. 7 czasopisma „Kolejarz” z dnia 31 marca 1902 artykuły pod tytułem I. „Zjazd maszynistów w Stanisławowie” od „który świeci” do „pieniędzy składkowy wydać” strona 2, Iam 2, II. Z przetrzeźwieni i warsztatów” od początku do „na to strona 3, Iam 3, III. „Stróżka” cała strona 4 Iam 1, IV. „Chabówka” od początku do „od wielomowności go powstrzymać” strona 4, Iam 1, 2, 3, V. „Czerniowce” od „ogrzewalni tutejszej” do „koron uzyska” strona 5, Iam 3, zawierają znamiona występku z §§. 300 491. 492 i art. V. ustawy z dnia 17. grudnia 1862 N. 863 Dz. p. p. zakazuje się rozszerzania tych artykułów.  
 C. k. Sąd krajowy jako prasowy.  
 Kraków, dnia 1. kwietnia 1902.

## Kuratele.

Pr. P. 3/2 (8) (2472 1-3)  
 Michał Fediuk Iwana rolnik w Rosochaczach został uznany umysłowo niedołężnym, kuratorem jego ustanowiono Ilka Pawluka w Rosochaczach.  
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
 Gwoździec, 10. lutego 1902.

L. cz. P. 113/1 (1) (2478 1-3)  
 Iwan Turczyn ze Szczerca uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiony Fedko Kleban ze Szczerca.  
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
 Niemirów, dnia 3. stycznia 1902.

L. cz. P. 27/2 (5) (2487 1-3)  
 Hnata Ropara Kościa z Roźnowa uznano marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Michała Radysza z Roźnowa.  
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
 Zabłotów, dnia 19. lutego 1902.

L. cz. P. 534 01 (13) (2518 1-3)  
 Gustaw Schönbach ze Stanisławowa uznany głupowatym, kuratorem Orest Czarkawski ze Lwowa.  
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
 Stanisławów, dnia 28. lutego 1902.

L. cz. L. VI. 1/2 (5) (2521 1-3)  
 Markus Berger z Tarnopola został uznany umysłowo chorym a kuratorem jego ustanowiono Dra Adolfa Rosenfelda.  
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
 Tarnopol, dnia 28. lutego 1902.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. A. 1215/00 (8) (2569 3-3)  
 C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie podaje do wiadomości, iż dnia 28. kwietnia 1886 zmarła w Podkamieniu Ryfka Nass 10 Schwadron bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.  
 Sąd nie znając z miejsca pobytu Mojżesza Nass i Freidy Nass, wzywa ich, aż-by w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej wyrażonego zgłosili się w tymże sądzie i wnieśli oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratrem Ozyaszem Teilel z Podkamienia dla nich ustanowionym.  
 Rohatyn, dnia 9. grudnia 1901.

L. cz. Cg. I. 48/2 (1) (2713 3-3)  
 Przeciw Sprincey Weinmannowej zam. Nakowej, Machli z Oehlzweigów zam. Theil, Salomonowi, Chaji i Feidze Hausmanom oraz Mojżeszowi Hasenkopfiowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez adw. dra Reicha pozew o uznanie współwłasności.  
 Na podstawie pozwu wyznaczoną została na dzień 3. kwietnia 1902 I. audyencya.  
 Celem strzeżenia praw Sprincey Weinmannowej zam. Nakowej, Machli z Oehlzweigów zam. Theil, Salomonowi, Chaji i Feidze Hausmanów oraz Mojżesza Hasenkopfa, ustanawia się p. adw. dra Fischlera w Rzeszowie kuratorem.  
 Tenże kurator zastępywać będzie Sprincey Weinmannowej zam. Nakowej, Machlę z Oehlzweigów zam. Theil, Salomona, Chaję i Feidę Hausmannów, tudzież Mojżesza Hasenkopfa w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni sami w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.  
 C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.  
 Rzeszów, dnia 11. marca 1902.

L. cz. P. aes. 237/2 (2682 2-3)  
 Jego Ekscelencya Prezydent wyższego Sądu krajowego na mocy § 301 p. k. zamianował dla drugiej zwyczajnej, dnia 12. maja 1902 o godz. 9 rano, przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym rozpoczynającej się kadencji sądu przysięgłych, Radę dworu jako Prezydenta tutejszego Trybunału Sławskiego przewodniczącym, a Jego zastępcami wiceprezydenta Brożyńskiego, tudzież radców Mandybura, Seidlera, Haszczyka, Gładyszowskiego i Szalaya.  
 Przemyśl, 29. marca 1902.

L. cz. T. 13 2 (2) (2594 2-3)  
 C. k. Sąd krajowy cywilny w Krakowie wdrażając postępowanie amortyzacyjne co do książeczki wkładkowej Powiatowej Kasy Oszczędności w Krakowie Nr. 35.426 na kwotę 1141 kor. 65 hal., opiewającej na imię Marii Casays wystawionej, wzywa każdego, kto by się w posiadaniu książeczki tej znajdował, aby ją w przeciągu 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej licząc tutejszemu sądowni przedłożył, a to tem pewnie, że po bezskutecznym upływie tego terminu, książeczka powyższa na ponowne żądanie strony interesowanej za umorzoną uznana zostanie.  
 Kraków, dnia 11. marca 1902.

L. cz. A. 235/99 (3) (2603 1-3)  
 C. k. Sąd powiatowy Jasielski poszukuje niewiadomych mu spadkobierców Tekli Stutz, którzy do roku do spadku tego zgłosić się winni, inaczey spadek na skarb państwa przypadnie.  
 Jasło, dnia 13. maja 1901.

L. cz. A. 7/1 (4) (2628 1-3)  
 Niewiadomych z nazwiska i miejsca pobytu spadkobierców bł. p. Seliga Berknera, jakoteż niewiadomego z miejsca pobytu Pinkasa Berknera wzywa się, by w przeciągu 1 roku zgłosili się do tut. sądu osobiście lub przez pełnomocnika po spadek po bł. p. Seligu Berknerze, a to pod rygorem §. 128 ces. pat. z 9. sierpnia 1854 Nr. 208 Dz. p. p.  
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
 Szczerzec, dnia 7. marca 1901.

L. cz. A. 215/1 (10) (2610 1-3)  
 Ksenia Sup z Piątkowej z życia i pobytu nieznana zawiadamia się, że siostra jej Katarzyna Sup dnia 17. kwietnia 1901 w Piątkowej z pozostawieniem ustnego testamentu z dnia 17. kwietnia 1901 zmarła, ustanawiając jedynym swym spadkobiercą Onufrego Supa brata spadkodawczyni, wzywa się Kseni Sup, by do jednego roku tym pewnie w tutejszym sądzie swe oświadczenie wniosła gdyż w przeciwnym razie spadek Onufremu Supowi przyniany zostanie.  
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
 Bircza, dnia 16. grudnia 1901.

L. cz. A. 543,1 (5) (2617 1-3)  
 C. k. Sąd powiatowy Oddział IV. w Kopyczyńcach zawiadamia, że Schloma Fink zmarł dnia 29. września 1866 w Chorostkowie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Między innymi powołani są do tego spadku Chaja, Tauba, Pinkas, Estera Pesla 2 im. i Joel Fudomowie.  
 Gdy miejsce pobytu Chaji, Tauby, Pinkasa, Estery Pesi 2 im. i Joela Fudomów nie jest znane, przeto wzywa się ich, by w ciągu roku od daty tego edyktu licząc do spadku się oświadczyli, gdyż inaczey przewód spadkowy z ustanowionym dlań kuratorem Jakóbem Finkiem w Grzymałowie przeprowadzonym zostanie.  
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
 Kopyczyńce, 19. marca 1902.

L. cz. A. 2811 (5) (2620 1-3)  
 C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy podaje do wiadomości, iż dnia 16. lutego 1901 zmarł Michał Babuch w Zalesiu bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.  
 Sąd nie znając miejsca pobytu ustawowej dziedziczki Tekli zam. Kostink, wzywa ją, ażeby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia poniżej wyrażonego, zgłosiła się w tymże sądzie i wniosła oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie, spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Hrehorem Sawczanko dla niej ustanowionym.  
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
 Mielnica, dnia 3. grudnia 1901.

L. cz. T. 16 2 (1) (2595 1-3)  
 C. k. Sąd krajowy cywilny w Krakowie wdrażając postępowanie amortyzacyjne co do rzekomo zaginionej policy wystawionej przez Dyrekcyę Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie na imię dra Stanisława Jabłońskiego opatrzonej Nr. 5443, opiewającej na kapitał pośmiertny 4000 zfr. a w. płatny okazicielowi policy po śmierci zobowiązanego wzywa każdego, kto by był w posiadaniu tej policy, by tę policę w przeciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia ostatniego ogłoszenia w Gazecie Lwowskiej, licząc, tutejszemu sądowni przedłożył, gdyż w

razie przeciwnym po bezskutecznym upływie tego terminu polica ta na ponowne żądanie interesowanych za umorzoną i nie istniejącą uznana zostanie.  
 Kraków, dnia 11. marca 1902.

L. cz. C. VII. 183/2 (1) (2734 1-2)  
 Przeciw Leiblowi Wasserbergowi, Salomonowi Kleinbergerowi, Joachimowi Salomonowi Netzreiwowi i Lewkowi Wasserbergowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Krakowie przez Annę Rozalię Prokeshową w Krakowie pozew o wykreślenie realności lwh. 2532 w Krakowie prawa zastawu w kwocie 1810 kor.  
 Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencyę na dzień 1. maja 1902 o godz. 11 rano, Sala IV.

Celem strzeżenia praw pozwanych, ustanawia się p. adw. dr. Skąpskiego w Krakowie kuratorem.  
 Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.  
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.  
 Kraków, dnia 21. marca 1902.

L. cz. C. 19/02 (1) (2746)  
 Przeciw nieobjętej masie spadkowej śp. Dymitra Tyliczaka z Jastrzębika, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Muszynie przez Jacka Galika z Powroźnika pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 23. kwietnia 1902.  
 Celem strzeżenia praw masy spadkowej, ustanawia się p. Adama Hibla w Muszynie kuratorem.  
 Tenże kurator zastępywać będzie rzeczona masę w rzeczonyj sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo.  
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
 Muszyn, dnia 4. marca 1902.

L. cz. Cw. B. 15,2 (2608)  
 C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie w sprawie uporządkowania stanu hipotecznego realności lwh. 264 gm. Wzdów, ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Pawła Sameca, kuratorem Wincentego Śmietanę ze Wzdowa, który go zastępować będzie w tej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.  
 Brzozów, dnia 24. marca 1902.

L. cz. C III. 89/2 (1) (2737)  
 Przeciw Edwardowi Müllerowi, względnie tegoż spadkobiercom Alojzy Müller vel Miller, Wilhelminie Piesch, Maryi Przeczek zam. Bubenko, Ryszardowi Przeczkowi i Klarze Przeczek, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Białej przez Augustę Müller i Emilię Müller w Białej pozew o wykreślenie prawa zastawu dla sum 532 zł. 80 ct. i 33 zł. 20 ct. m. k.

Na podstawie tego pozwu wyznaczono w sądzie tut. termin do ustnej rozprawy na dzień 21. kwietnia 1902 o godz. 9 przed południem, sala rozpraw Nr. 17, II. piętro.  
 Celem strzeżenia praw Alojzy Müller vel Miller, Wilhelminy Piesch, Maryi Przeczek zam. Bubenko, Ryszarda Przeczki i Klary Przeczek, ustanawia się p. dra A. Plessnera, adw. w Białej kuratorem.  
 Tenże kurator zastępywać będzie osoby te w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.  
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
 Biała, dnia 23. marca 1902.

## Doniesienia prywatne.

**Podróże Towarzyskie**  
 do Nicei, po Włoszech, do Lissabamu, Algieru, Tunisu, Malty, Aten, Smyrny, Konstantynopola, Odessy  
 urządza od 2. lutego począwszy  
**Międzynarodowe biuro podróży w Wiedniu.**  
 Zgłoszenia przyjmuje  
**Biuro sprzedaży biletów kolejowych Sokołowskiego**  
**Lwów, Pasaż Hausmana.**  
 Prospekta i programy bezpłatnie.



### Po cenach redakcyjnych

ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku dzienników lwowskich, krakowskich, warszawskich, wiedeńskich, czeskich, francuskich etc. czasopism fachowych, miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych. Zamówienia na kilsze i rysunki do ogłoszeń, prenumeratę na wszelkie pisma przyjmuje

**Ajencja dzienników i ogłoszeń Sokołowskiego**  
we Lwowie, pasaż Hausmana 9.  
Kosztorysy gratis.

### Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

### Dla N. — Nie. J. T.

**Kurs socjologii dla Pań** 2 razy tygodniowo dr. Felicya Nossig, ul. Antoniego Mateckiego 1. 2 (od godz. 5-tej popołudniu).

**Najtaniej** karty wizytowe, zaproszenia ślubne wykonuje w grawurze litografia stauropligńska 1. 9, wizytówki już od 1 zł. i wyżej.

**U Troczyńskiego** Lwów, Pasaż Hausmana funt pomadek — 80 ctn., czekoladek 1.20, karmelków — 50, ciastek 3.—.

### Harceńskie kanarki śpiewające

Zetoczki łukowe i próżne rozsyła za zaliczką od 8 do 20 M. Prospektu bezpłatnie.

**W. Heering**  
St. Andreasberg (Harz) 427.

**Wysiewki z najlepszych**  
herbat 1/2 kl. zł. 1.30 i 1.60  
poleca handel herbaty i kawy  
**Edmunda Riedla we Lwowie.**

### Prawdziwe marmury, syenity, granity etc.

w różnych kolorach i gatunkach do celów architektonicznych i użytkowych, w blokach lub płytach surowych jak również w zupełnym wykończeniu podług własnych lub danych rysunków ogółem wszelkie wyroby w tych materiałach poleca

**F. M. Złotnicki, Lwów, Pasaż Hausmana 8.**  
zastępca towarzystwa tyrolskich marmurów Fritz Zeller i Sp. we Wiedniu.  
Różne wzory, gotowe wyroby i próbki na składzie.

## REDAKCJA

# Tygodnika Mód i Powieści

wspaniale ilustrowanego pisma dla kobiet

**Rozszerzyła objętość pisma — Wprowadziła ważne ulepszenia w dziale mody**

dodaje do każdego numeru oprócz arkuszy strojów kobiecych, także

## Kolorowaną planszę mód

oraz niezależnie od arkuszy z krojami i wzorami robót kobiecych

## Formę z bibułki

(ilekroć moda przyniesie zasadniczą zmianę w kroju sukien).

Stała rubryka: „Poradnik dla kobiet“ obejmuje: Informacje z dziedziny higieny; Dział pedagogiczny; Informacje dotyczące pracy dostępnej kobiecie; Dział technologii gospodarskiej i przemysłu domowego, wreszcie część kulinarną. Dział literacki: Belletrystykę; Sprawozdania krytyczne; Ruch umysłowy; Kwestye społeczne; Postęp wiedzy; Kroniki miesięczne i obszerne korespondencje.

**Prenumeratę przyjmuje**

**Główna Ekspedycja Tygodnika Mód i Powieści**  
we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

**Warunki prenumeraty:**

we Lwowie:		w Galicji z przesyłką:	
kwartalnie	3 kor. — hal.	kwartalnie	3 kor. 60 hal.
półrocznie	6 kor. — hal.	półrocznie	7 kor. 20 hal.
rocznie	12 kor. — hal.	rocznie	14 kor. 40 hal.

Numera okazowe i prospektu wysyła gratis Ekspedycja.

**Pleczenia ciast świątecznych** Florentyny i Wandy wydanie nowe siódme opuściło prasę drukarską i jest do nabycia po 1 kor. 32 hal. polskie i 1 kor. 52 hal. ruskie z przesyłką w drukarni Narodowej (Manieckich) Lwów, Kopernika 9 i w księgarniach.

**Losy na spłaty miesięczne** z prawem do wygranych po złożeniu pierwszej raty poleca dom bankowy

## Schutz i Chajes

we Lwowie, ulica Sykstuska liczba 8.

Kupno i sprzedaż efektów, losów i monet. Wypłata kuponów. Bezpłatna rewizya losów i efektów. Kalendarzyk wysyła się bezpłatnie.

## TUTKI

ze specjalnej bibułki

„Abadie“

**„PRIMUS“**

są powszechnie uznane za najlepsze! Wszędzie do nabycia.

Fabryka: Lwów, Mickiewicza 2.

Znakomitą kawę pół klg. 65 ctn. Na prowincję wysyłki w woreczkach 4 1/4 klg. za zł. 6.50 franco. Wyborną herbatę Melage de London 1/2 klg. 3 zł. Znakomity koniak kuracyjny francuski odznaczony na wystawie we Lwowie cała butelka zł. 3.50 pół butelki 1.80 ówieré 1 zł. Wszelkie inne towary w zakres handlu korzennego wchodzące po cenach najniższych poleca

## Leonard Solecki

we Lwowie ulica Batorego 1. 2.

Sprzedajemy następujące książki jak długo zapas starczy po cenach **znacznie niższych.**

Laskowski, **Zużyty**, kartki z życia, dawniej 4 kor., cena 1 kor.  
Junosza Klemens, **Wnuczek**, i inne nowele i obrazki, dawniej 3 kor., cena 1 kor.  
Ariel, **Ułudy**, powieść współczesna, dawniej 4 kor., cena 1 kor.  
Miecznik, **Owanes Ohana**, powieść, dawniej 4 kor., cena 1 kor.

Wszystkie powyższe książki razem, zamiast **15 kor.** wysłane zostaną za nadesłaniem **3 kor. 50 hal.** przekazem pocztowym.

Ekspedycja Tygodnika Mód i Powieści, Lwów, Pasaż Hausmana.

# KAPTOLINA

przeciw wypadaniu i na porost włosów. Cena 2 K.

## JAN IHNATOWICZ

Lwów, ul. Sykstuska 1. 25 — ul. Halicka 1. 11. **Kraków**, Sukienice 1. 20. — **Przemysł**, ul. Franciszkańska 1. 24.

## Ostrzeżenie.

Doszło do wiadomości Zarządu że niektórzy spekulanci oferują wyroby mienne pochodzące rzekomo z kamieniołomów trembowelskich.

Zwraca się przeto uwagę P. T. Odbiorców że w Trembowli istnieje tylko jeden kamieniołom prowadzony we własnym Zarządzie gminy z wykluczeniem pośredników, przeto we własnym interesie P. T. Odbiorców uprasza się swoje zapotrzebowanie zgłaszać bezpośrednio w magistracie trembowelskim.

Nadużywający naszej firmy pociągnięci zostaną do odpowiedzialności drodze sądowej.

C. k. komisarz sądowy

**Biederman.**



Najlepsze  
Tutki  
Bibułki

Niemojowskiego we Lwowie

wszędzie  
do  
nabycia.

Z dniem 1. stycznia 1902 r. zostało otwarte biuro Wydawnictwa Biesiady Literackiej na Galicyę we Lwowie pl. Maryacki 1. 4.

## Biesiada literacka

daje oprócz doborowych ilustracji równocześnie trzy zajmujące powieści. Starając się o jaknajwiększy rozwój i podniesienie pisma Biesiada Literacka wierne swemu tytułowi gotuje prenumeratorom prawdziwą biesiadę literacką, gdyż rozpocznie drukować największą powieść historyczną z czasów króla Sobieskiego

## Na polu chwały

napisaną przez

## Henryka Sienkiewicza

Nadto umieszczone będą prace innych znakomitych autorów nowoczesnych. Oprócz numerów tygodniowych z bogatą treścią wytwornie ilustrowanych, prenumeratorzy otrzymają bez żadnej dopłaty premię wielkiej wartości literacko-artystycznej kopję kolorowaną obrazu miszra polskiego **MODLITWA O NATCHNIENIE**. Zostawia się prenumeratorom Biesiady Literackiej dowolny wybór jednego z premium jakto: Dzieje Polski, portret króla Stefana Batorego, Album Wawelu, lub Modlitwę o natchnienie.

Prenumerata Biesiady Literackiej wraz z premią bez dodatku „Wieczorów powieściowych“ wynosi z przesyłką miesięcznie 85 ct., kwartalnie 2 zł. 50 ct., półrocznie 5 złr., rocznie 10 złr. Prenumerata Biesiady Literackiej z Wieczorami powieściowymi wraz z premią i przesyłką wynosi miesięcznie 95 ct., kwartalnie 2 złr. 80 ct., półrocznie 5 złr. 60 ct., rocznie 11 złr. 20 ct.

Chcąc dostarczyć czytelnikom możliwość nabycia dzieła, zawarliśmy umowę, która pozwala nam dać dla czytelników Biesiady Literackiej wyjątkowe premium znakomite dzieło ilustrowane **HISTORJE LITERATURY POLSKIEJ Dr. Piotra Chmielowskiego** w sześciu wielkich tomach na następujących warunkach: Cena księgarska **Historji Literatury Polskiej** wynosi 15 złr., Każdy prenumerator Biesiady Literackiej wnosząc wprost do Wydawnictwa przedpłatę otrzyma **Historję Literatury Polskiej** za 10 złr. Za oprawę w płótno angielskie ze złożonymi wyciskami dopłaca się od tomu 45 ct.

Adres Wydawnictwa Biesiady Literackiej na Galicyę Lwów pl. Maryacki 1. 4. Największe i najtańsze książkowe wydawnictwo we Lwowie Biblioteka Dziel Wyborowych, która daje swym prenumeratorom co tydzień jedną książkę objętości 10 do 12 arkuszy druku.

W zakres wydawnictwa wchodzi 4 działy: I. Arcydzieła literatury, II. Dzieła beletrystyczne, III. Dzieła historyczne, IV. Dzieła naukowe.

Prenumerata Biblioteki wynosi: miesięcznie 1 złr. 20 ct. — kwartalnie 3 złr. 50 ct. w ozdobnej oprawie miesięcznie 1 złr. 85 ct. — kwartalnie 5 złr. 45 ct.

W roku bieżącym otrzymają prenumeratorzy jako premium **HISTORJE LITERATURY S. A. Świecieckiego**. — Wobec tego śmiało możemy nazwać Bibliotekę Dziel Wyborowych najtańszym książkowym wydawnictwem tygodniowym.

Adres Wydawnictwa Lwów, pl. Maryacki 1. 4 gdzie pieniądze należy nadsyłać.